





## Paryż 17 marca.

Już wam tysiące depesz telegraficznych przyniosło wiadomość, że Napoleon III ma syna *Napoleona-Eugeniusza-Ludwika-Jana-Józefa*. Wszystko się odbyło jak przy narodzeniu króla rzymskiego; kilka lat temu nikby tego nie przypuszczal. Przez 20 godzin Izby i rada municypalna czekały zebrane, to jest trzymały się *en permanence*, rozumie się jedząc, pijąc i paląc cygara. Przez 20 godzin Tuilerye były zapelnione jenerałami i dygnitarzami ubranymi w wielkie mundury. Kiedy ktoś litował się nad jednym deputowanym, który był r. 1848 reprezentantem, iż musiał czuć w nocy, on odrzekł: *J'aime mieux cette permanence que celle de 1848...* Dzień wczorajszy pokazał nam Francję korną, posłuszną i zupełnie taką jaką była roku 1811. Liczne tłumy stały przed Tuileryami przed rozwiązaniem i po rozwiązaniu Cesarzowej. Wszystkie domy wywiesiły chorągwie, a wieczorem wszystkie domy były oświetlone. Wczorajsza iluminacja zrównała się prawie w piękności z iluminacją jakiegoś dawna Rzeszpospolita r. 1848. Nie było tego dnia przymusu jak r. 1848, było tylko inwitycja. Szczęśliwa wiadomość była dana Paryżowi przez *Monitora*. Huku dział nikt nie słyszał, bo strzelano o 6ej z rana. Z powodu narodzenia się syna cesarskiego, rada municypalna dała znaczne kwoty na ubogich, a Cesarz na biednych artystów, literatów i inventorów. Dar Cesarza jest dość znaczący. Cesarstwo postanowiło być rodzicami chrześniemi wszystkich dzieci z prawego łóża, które się narodziły d. 16. Doktor Dubois, który był przy rozwiązaniu Cesarzowej, mianowany został komandorem krzyża legii honorowej. Urzędnicy i uczniowie dostali rekreacyę. Lud ma otwarty teatr bezpłatnie. Jutro Cesarz przyjmie powinszowania senatu, Ciąła prawodawczego i innych władz publicznych. Dnia 23 w niedzielę będzie śpiewane *Te Deum* w Notre Dame w przytomności Cesarza i całego świata urzędowego. Chrystz odbędzie się w czwcu. Papiież będzie trzymać do chrztu Napoleona-Eugeniusza przez prokuracyę. Być może, że Józefina królowa szwedzka będzie trzymać do chrztu osobicie. Ambasada szwedzka utrzymuje, że nie pewnego nie postanowiono w tym względzie. Jenerał Löwenhjelm, dawny ambasador szwedzki, jest uradowany. On to ożenił przez prokuracyę króla Oskara z królową Józefiną. Uradowani są także Szwedzi bawiący w Paryżu.

Narodzenie się Napoleona Eugeniusza dało nareszcie Cesarstwu znaczenie prawdziwie dynastyczne. Cesarstwo jest dziś trzecią dynastją francuską. Niezadowoleni z narodzenia się syna cesarskiego mogą mówić *est-ce qu'on hériter en France?* ale bezstronni wiedzą, że żadna dynastia nie ginie i że każda dynastia jest siłą. Rzecz dziwna a prawdziwa, że jeden prywatny w południowej Francji przepowiedział już r. 1816, że dynastia napoleońska nie zginęła, że wróci jeszcze cesarstwo i że r. 1856 w kwietni niedzieli narodzi się cesarski potomek. Syn tego prywatnego zawiadomil Cesarzową o przepowiedni temu parę miesięcy. Jeden dom, który wiedział o przepowiedni, zaprosił kilkanaście osób na obiad w kwietni niedzieli, aby się przeświadczyć wzajemnie o prawdziwości przepowiedni i o niej się przekonał. Według teje przepowiedni, Cesarzowa ma poćić za parę lat córkę. Przepowiednia przewiduje dalsze koleje cesarstwa, ale ta część jest nikomu z prywatnych nie znana. Cesarstwo, jak każda instytucja ludowa, obudzało zawsze pewny mistycyzm i pewną wiarę. Za Ludwika Filipa wojskowi, którzy strzegli Ludwika Napoleona jako więźnia, polecali się zwykle jego pamięci w przewidzeniu nowego cesarstwa. Wiedzą, że Ludwik Napoleon o swych stróżach pamiętał i że gdy został prezydentem Rzeczypospolitej powołał na prefekta policyi tego samego majora zandarmery, który go do Stanów Zjednoczonych eskortował. Cesarz ufa w mistycyzm swęj siły, i rachując na czas, pokazuje się pobłażającym. Temu tydzień przechadzając się pieszo z Cesarzową po lasku bulońskim napotkał dzieci, które na jego widok zaczęły krzyżać niech żyje Cesarz! Cesarzowa całowała dzieci, Cesarz zaś zoczywszy zmarszczonego i mileżącego chłopca, zapytał go dla czego nic nie krzyżać: „nie krzyżać, odpowiedział chłopiec, bo papa mówi, że Cesarz jest...“ Cesarz rozśmiał się i nawet nie starał się dowiedzieć o nazwisku ojca tego nowego *enfant terrible*. Cesarz jest najwięcej pobłażającym dla legistówów, których do siebie przyciąga. Często on z niemi rozumuje. Widząc się raz z jednym, który był w Frohsdorfie zapytał go: jaki jest plan postępowania ks. Bordeaux na przykład trzeciej restauracyi Burbonów. Ks. Bordeaux, odpowiedział mu, ma zamiar otoczyć się ludźmi uczciwymi i sumieniami. *Je fais le contraire*, miał odpowiedzieć Cesarz, *et je réussis*. W innym razie, Cesarz miał powiedzieć: „ks. Bordeaux miałby obowiązki łatwe, bo

trzymałby się tradycyi przodków, ja przeciwnie mam obowiązki trudne, bo robię rzeczy nowe“. Pobłażanie Cesarza jest mniejsze dla orleanistów i republikanów, a najmniejsze dla socjalistów.

Książę Hieronim ma się lepiej. Zapisal się u niego p. Thiers dawny znajomy księcia. Tak dawniejszy jak terazniejszy krok p. Thiersa nie ma żadnego znaczenia politycznego. Z narodzeniem Napoleona Eugeniusza partya *Palais Royal* straciła na ważności, a Emil de Girardin stracił illuzyę.

## Paryż 17 marca.

Zapewniają, że pozajutro *Monitor* zapowie podpisanie pokoju. Pokój jest niezawodnym. Wymaga tego: wybranie Paryża za miejsce obrad kongresu i narodzenie się syna Cesarskiego w kwietni niedzieli. Głos Paryża daje już cesarskiemu dziecku palmę zgody i nazywa go księciem pokoju. Wymaga także tego sytuacya Rosyi, która na wszystkie warunki podpisze. Wymaga wreszcie tego sytuacya Francyi. Osoby godne wiary zapewniają mnie, że przez tę zimę armia sprzymierzona w Krymie straciła w umarłych 30,000 i że ma w lazaretach 40,000 ludzi. Lord Palmerston z pobudki parlamentarzysty może pragnąć dalszego prowadzenia wojny, ale Cesarz wolny i wszechwładny, może wojnę zakończyć. Wszyscy czują, że trzeba parę lat odpocząć i siły odreparować, ale nikt nie spodziewa się długiego pokoju. Każdy ma przekonanie, że obowiązkiem Cesarza jest przerobienie karty Europy, i że to przerobienie nie dałoby się uskutecznić gdyby zastawiono Rosyi czas do zreorganizowania armii i ukończenia dróg żelaznych. Wiele ciągle mówią o aliansie francużko-rosyjskim. *Independance* i p. de Mazade w *Revue des Deux Mondes* podnieśli znaczenie broszury barona Gustawa de Romaud, pod tytułem: *Un mot sur le caractère et les conséquences de la Paix future*. Broszura barona de Romaud nie oświadcza się jednak za aliansem rosyjskim. Jest to pamflet czysto anti-rewolucyjny, godny raczej roku 1848 niż roku 1856. Chwila obecna ma już wcale inne znamiona. Zaiste, Francya silna i swobodna, może używać różnych środków i różnych aliansów ku swemu celowi, ale ja jestem zawsze skłonny utrzymywać, że Francya angielskiego aliansu nie opuści. Tak samo widzą rzeczy Szwedzi, których królowa została powołaną na matkę chrzestną Napoleona Eugeniusza. Anglia ma jakiś urok mistyczny który jest godzien uwagi: kto ją opuszcza zwykle upada. Cesarz musi wiedzieć o tem, skoro w mowie tronowej zapowiedział dalszy alians angielski. Zachowując w Turcyi część armii i różnorodność legionów, alianci muszą utrzymać zachodni alians. Inaczej reforma w Turcyi stałaby się niepodobną i kończąca się wojna nie przyniosłaby spodziewanych korzyści.

Baron Manteuffel przyjechał wczoraj do Paryża o godzinie 3ej po południu, i miał sposobność przypatrzeć się tak przystrojeniu miasta w chorągwie jak iluminacyom. Prusy zostały powołane nie do obrad kongresu, lecz do podpisania traktatu. Gdyby przyszło do skutku, małżeństwo królowej pruskiej z księżniczką angielską miało by znaczenie. Wielu chce już widzieć w tem alians Anglii z Niemcami i alians Francyi z Rosyą. Miejęmy trochę cierpliwości. Jak na teraz, faktem jedynie prawdziwym jest pokój, reszta leży w rękach Opatrzności. Cały Paryż trzęsie się z chęci korzystania z pokoju i robienia majątków. Ze swęj strony, Cesarz zakreśla ogromne plany robót publicznych i ulepszeń, mianowicie w zamiarze sprowadzenia tanioci chleba i mięsa. Postępowanie Cesarza jest trudne i śliskie. Prudhon się nieraz uśmiecha i ręce zaciera, ale Cesarz jak dotąd trzyma się na wodzy. W przedmiocie żywnosci już dwa razy cesarstwo się pomyliło: kompensacya chlebowa nie udała się, a taksacya rzeźnicza staje się nieużyteczną. Trzeba szukać innych energicznych sposobów, a stroniec od zasady *panem et circenses*. Partye czekają i obserwują, gotowe z błędów korzystać. Obecnie stan Francyi jest zaspakajający.

## Rzym 12 marca.

Dziennik tutejszy *Giornale di Roma* w numerze z 4go b. m. zamieścił następujący ustęp: „Habia Aleksander Walewski Colonna, minister pełnomocnik w konferencyach z ramienia Francyi, urodził się r. 1807, i wzięł przydomek Colonna zaślubiwszy Włoszkę pochodzącą ze świetnej rodziny tego imienia.“ Błąd ten pozwolić mi sprostować w waszem piśmie, udzielając słowem moim miejsce w kolumnach politycznych dziennika, który ma prawo w tym względzie uważany być przez dziennik włoski za powagę.

Zona hrabiego Aleksandra Walewskiego nie należała nigdy do świetnego rodu Colonnów, ale jak każdemu

wiadomo, jest córką margrabiego Ricci z Florencyi i księżniczki Poniatowskiej małżonki margrabiego. Co się zaś tyczy przydomku Colonna, który nosi minister spraw zagranicznych Jego Cesarskiej Mości Napoleona III, nie wiedział jak się zdaje *Giornale di Roma*, że dawny i świetny dom polski Walewskich, jest galezią książęcego rodu Colonnów rzymskich, osiadłych w Polsce na początku XVI wieku, za panowania Zygmunta I. Królowie polscy oddając tym Colonom ziemię Walewice, od której przybrali miano Walewskich i udzielając im indigenat szlachestwa, (albowiem nie dość było być księciem zagranicznym, aby być szlachcicem polskim), pozwolili im zachować dawne nazwisko z herbem kolumny srebrnej z koroną złotą w czerwonym polu.

Krótkie to objaśnienie wystarczy zapewne, aby wykazać dziennikowi *Giornale di Roma* mylnosc jego twierdzenia i spowoduje go może odwołać błąd przy sposobności, której ciągnące się konferencye nastreczą mu nieomieszkałą.

**Kraków 21 marca.** Zamianowany na mocy restryktu Wys. Ministerjum sprawiedliwości z dnia 23go października 1856 r. adwokatem w Biały p. Wacław Karol Ehrler, złożył na dniu 15 stycznia b. r. przysięgę w tutejszym c. k. wyższym sądzie krajowym.

Komitet c. k. Towarzystwa gospod. galic. w obowiązku przyłożenia się do rozwoju jedwabnictwa krajowego, obmyśla sposoby, albo zaprowadzenia w kraju rozwijalni surowych oprzędów, albo pośrodkowania skupieniem pojedynczych produkcyi, dla przesłania ich do zagranicznej zwijalni. Aby się zaś do jednego albo do drugiego mógł naklonić, udaje się niniejszem do obywateli podpierających te pierwiastki przemysłu krajowego z zapytaniem:

- 1) Jaką ilość oprzędów czyli kokonów dotychczas rocznie produkowali w swoich plantacyach?
- 2) Czyli i po jakiej cenie spieniężali te kokony?
- 3) Czy mają zamiar sami zatrudnić się zwijaniem własnego produktu, czyli też chcą sprzedawać surowe kokony, nakoniec;
- 4) Jaką ilość kokonów spodziewają się, mniej więcej osiągnąć w bieżącym roku i po jakiej cenie funt wiedeński kokonów zechcieliby sprzedać towarzystwu?

Uprasza panów producentów, aby rychlej odpowiedzi na te zapytania komitetowi nie odmówili.

Z Komitetu c. k. Towarzystwa gospod. galic.

We Lwowie d. 12 marca 1856 r.

Za prezesa *Krasicki*.

**Wiedeń 20 marca.** Dzienniki tutejsze dwoma zajęte dziś przedmiotami: mową Cesarza Napoleona do ciąła prawodawczego znaną z depeszy, z której wróżył pokój i to jeszcze przed W. Nocą, tudzież sprawami giełdowymi i kolejami żelaznymi. Wszystkie klasy społeczne opanował niesłychany poćić do gry giełdowej akcyjnej; kapitalisci pierwszemi się trudnią, a publiczność chętnie kupuje losy loteryjne różnych prywatnych pożyczek, które się teraz namnożyły. Dzienniki wpływają na utrzymanie tego usposobienia, będąc same interesowane. Wiedeń cały podobnym być się widzi do wielkiego kantora wexlowego. Ruch ten przenosi się już i na prowincyę, zwłaszcza handlowniejsza i Praga lubo niezałożyła jeszcze giełdy, wszelako z przyzwoleniem rządu od 1 kwietnia r. zpozną się tam czynności giełdowe tymczasowo. Rzeczywiście brak podobnej instytucyi w tak bogatym mieście jak Praga od dawna czuć się dawał, a zapewne, za tym przykładem pójdą i inne miasta większe w cesarstwie.

*Dresdner Journal* pisze w tym przedmiocie z Pragi: Nareszcie mogę donieść o stanowczym kroku pod względem giełdy naszej. Otrzymałyśmy już tę instytucyę, lubo jeszcze prowizorycznie. Za pozwoleniem zwierzchnosci począwszy od d. 1 kwietnia w lokalu resursy kupieckiej odbywać się będą schadzki do spraw pieniężnych, papierów a zapewne i do spekulacyi w produktach, które zawierają się będą przez przysięgłych meklérów. Niewiadomo jeszcze czy na wzór podobnych gdzieindziej instytucyi, będą także notowania urzędowe kursów. Widoczne to, że tutejszy targ pieniężny usamowolniliśmy się od Wiednia nabędzie jeszcze większego rozwoju. Jakkolwiek pierwsze początki są niedoskonałe, ale ustąpią one formalnemu urządzeniu giełdy z odrębnym wydziałem dla zboża i innych produktów. Praga wymaga tylko giełdy pieniężnej i produktowej, aby wzniosła się na szczyt pierwszego miasta handlowego w monarchii. Otrzymano tu wiadomość, że za-

kład kredytowy austriacki przystąpił do przedsięwzięcia kolei reichenbersko pardubickiej z 3 1/2 milionami zfr. Budowa zatem tej kolei, której się tu obawiają jakoby groziła ruina Pradze, jest jak widać bliska. Inaczej wszakże zapatrują się na tę budowę, i którzy mogą kompetentnie w tej sprawie mieć zdanie, a najlepszym tego dowodem jest to, iż dworzec kolei żelaznej rządowej jeden z najobszerniejszych dworców, ma być jeszcze rozprzerstrzeniony i na ten cel przeznaczono 1,200,000 zfr.

— Sąd doraźny peszteński skazał r. a dniu 17 b. m. niejakiemu Lud. K. za zbrodnię rozbójcu na szubienicę, tegoż dnia wyrok ten wykonany został.

— *Presse* mówi, że układy dotyczące się połączenia kolei Budweis-Gmunden z koleją zachodnią nie idą szczęśliwie. Kolej Budweiska pierwsza jaką w Austrii budowano nie należy do wzorowych i dla tego zapewne przedsięwzięcia kolei zachodniej nie zechcą jej kupić.

— Wkrótce spodziewają się potwierdzenia ze strony rządu statutów banku hipotecznego złączonego z bankiem narodowym.

## Niemcy.

Donieśliśmy już dawno o tak zwanęj „Czarnęj Księżce“ wydanęj jak utrzymywano przez policyę saską, gdzie zamieszczone są wszystkie osoby skompromitowane od r. 1848 w całej Europie. Książka ta miała służyć za wskazówkę wszystkim urzędnikom policyjnym w całej Niemczech; lecz ułożona była przez nieznanego stosunkami obecnymi, albowiem w liczbie podejrzanych są tacy nawet, którzy dziś pierwsze piastują godności i urzędy. Ze względu na tę książkę, dreźnieński policyjny *Anzeiger* powiada, że od niejakiemu czasu często zgłaszają się z różnych stron do redakcyi *Anzeigera* żądając pisma wyszłego pod tytułem: „Wskazówka dla policyi politycznej w Niemczech od 1go stycznia 1848 do obecnego czasu.“ Redakcyja odpowiada, że nie miała udziału w wydaniu tej książki, a przytem nadmieniam, iż, jak słysząc, dalsza sprzedaż pomienionej książki tymczasowo wstrzymana została, i że zamierzonym jest nowe wydanie jej, o czem zapewne w właściwym czasie nadmienionem będzie. Zdaje się przeto, że w tej nowęj edycyi wypuszczone będą wszystkie te imiona, które dziś przestały być podejrzaniem.

— Materyały do sprawy pojedynku mnożą się. Brat poległego dyrektora, nadleśniczy Hinckeldey ogłasza w tym przedmiocie co następuje:

„Przez wzgląd na powszechny udział, jaki znalazła śmierć mego brata ję. dyrektora policyi Hinckeldeya, i zniewolony rozprawami głoszonemi o tem nieszczyśliwym zdarzeniu z różnych stron, poczytuję sobie za obowiązek, z mojej również strony przytoczyć następujące fakta, za których prawdziwość ręczę, i spodziewam się, że nie okażą się one zbyt czernymi, ażeby bezstronnie i swobodnie całą tę sprawę ocenić.“

1) Postępowanie porucznika policyi Damm względem klubu dżokejskiego naganione zostało surowo przez brata mego, który wbrew łagodniejszemu zdaniu członków przydyum policyi skazał Damma na karę 20 tal, która rzeczywiście ściągana była.

2) Porucznik policyi Damm przeniesiony później został przez p. ministra spraw wewnętrznych do Paderborna, ale bez podwyższenia rangi i płacy.

3) O zjściu powstałem z powodu tej sprawy jęny dyrektor policyi Hinckeldey zdał na dniu 8ym września r. z. najniższy raport i prosił o najsurowsze dochodzenia. Z pozostałych po moim bracie pańterów nie można przekonać się jaki krok ten odniósł skutek.

4) Również z rozpatrzenia się w papierach jakie mam pod ręką, wykazuje się, że niepominięto ani jednego środka uczciwego, aby powstałe nieporozumienia na dobręj drodze załatwić, a jeżeli forma proponowanego przezeń pojednania, nie zyskała przychylnosci przeciwnika, to znów niepodobna mu było dopełnić żądań wymaganych w tej mierze z przeciwnęj strony.

5) Pojedynek między bratem moim a p. Rochowem odbył się jak mię o tem uwiadomił świadek człowiek honoru, ściśle wedle i tniejących prawideł. Brat mój jednak ani słowem ani czynem nie okazał wcale jakoby zamierzał zabić przeciwnika w pojedynku, jak również nie usłuchał wezwania, aby przez wzgląd na krótki wzrok swój wdział okulary.

6) Oprócz p. Rochowa nikogo brat mój niewyzywał. Berlin 18 marca 1856. *Karol Hinckeldey*

nie na cele redakcyi stanął. W rzeczywistości jednak pokazało się, że idealny plan nie mógł być uskutecznionym w całej objętości. Pierwszy też rocznik podobien był do każdego w tym rodzaju dziennika naukowego wychodzącego za granicę. Z tego powodu zmniejszyła się liczba abonentów. Mimo to starała się redakcyja wedle sił swoich o dobre i użyteczne artykuły. Z oryginalnymi artykułami wystąpił sam Purkynie i Krejczy, jak również i młodszy: Juliusz Satt, Emanuel Purkynie (syn), Wojciech Szaferlyk (syn), D. Kunesz (dziś przy obserwatoryum w Krakowie), prof. Balda, Solarz. Szkic z podróży dostarczył Dr. Lamb, Frycz, Vaclik, Purkynie (junior) i inni.

Winnimy tu przypomnieć redaktorom pism wszelkich, że obowiązkiem ich jest, szczególnież też rozpoznając wydawnictwo pisma, którego wątpliwa egzystencyja, stosować się do wymagań czytających, aby sobie przyszłość zapewnić i później zwolna z właściwego wywiązując się zadaniami, nie potrzebując zrażać swoich czytelników, co właśnie *Živie* zarzuć musimy. Na to tém więcej zwracać należy uwagę, jeżeli publiczności nowe przedstawiamy rzeczy, które lubo zajmujące,

nie bywają należycie zrozumiane. Gorliwość redakcyi dozwala nam tuszyc, że na przyszłość o popularny sposób pisania starać się będzie, nielekceważąc sobie publiczności i nauk przyrodzonych.

3. *Pamiętki archeologicke a mistopisné*. Archeologiczne i topograficzne pamiętki wydawane przez sekcyę archeologiczną król. ces. muzeum pod redakcyę Karola Władysława Zapa. Wydawnictwo *Pamiętek* pobiera także zasiłki od Maticy i jest jedynym czasopismem, które się wyłącznie ojezystemi, czeskiemi rzeczami zajmuje. We wszystkich pismach, jak np. w *Živie* znajdujemy rzeczy, które także i w innych dziennikach niemieckich, francuzkich i t. d. czytać można. W samych tylko *Pamiętkach* widzimy troskliwie zebrane z wszelkich miar ważny materiał do historii sztuk w Czechach. Komu to pismo nie jest obcem, przyzna, że tam bardzo wiele dla archeologii i dawnęj topografii Czech uczyniono. Nie trzeba jednak, jak to niektórzy czynią, wymagać od redakcyi innych artykułów jak archeologicznych i topograficznych, bo te tylko jęj zadaniem. Krytyka nawet i surowa, odła jęj zawsze częscie należą. Zajmujących monografię dostarczył Zap, Slsak, Ry-

biczka, Brychta, Krzišek, Trap, Tomek, Miltner, Solarz i t. d. Opisów zaś szczegółowych archeologicznych przedmiotów dostarczył Wocel, Zap, Krzišek, Hanka (*Opis czeskich monet*). Rybiczka i inni. W części literackiej bywają rozbiране dzieła jakiś związek z dziennikiem mające.

Nie możemy tu zataić naszego życzenia, aby i inne narody słowiańskie tą drogą postępowaly, z podobną gorliwością jak Czesi język swój co do terminologii sztuk uprawiali, zbierały materiał i metodą porównawczą dochodzily do rezultatów, któreby zwolna za normę dla dalszych badań na polu historii sztuk słowiańskich uważane być mogły. Jak wiadomo, jest wzajemność na polu literatury i sztuki nader ważną i to tym więcej u narodów, które różnym instytucyom politycznym podpadają, potrzebę wzajemności czują i w należytem znaczeniu pojmują.

B. P.

## Indyczka i Wróbel.

Na dziedzińcu, gdzie kaczkę, indyczki karmiono,

W znakomite pań tych grono,  
Razu jednego wróbel, który wszędzie lata,  
Szczygła wprowadził, i rzecze: „Współ-brata  
„Mam zaszczyt mego panio na przedstawować!“  
Kaczka poczęła go grzeecznie przyjmować,  
Lecz indyczka skrzywiona, do wróbla na stronie  
Powiada: „Jakąż to w naszym salonie  
„Pan tu stawisz piaszynę miny niepoczesnej.“  
Ten rzecze: „To jest szczygieł, sławny śpiewak  
leśny.“

— „Szczygieł! pierwszy raz słyszę o takim imieniu,  
„J o tem, co pan mówisz, że on sławny w pienu.“  
Wróbel na to: „Że pani pieśń jego nieznaną,  
„Nie wiem, ztąd jemu, czy pani przygana?..“

Jak ta indyczka — mówiąc między nami,  
Wieleż to takich między naszymi paniami,  
Co sobie roszeją prawo do znaczenia,  
A poetów ojezystych nieznają imienia.

A. G.



nadleśniczy królewski i szambelan księcia Jmci Sasko-Meiningen“.

**Królestwo Polskie.**

*Kurier Warszawski* z 18go t. m. pisze: „Książę Górczakow, poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny cesarsko-rosyjski przy dworze austriackim, przybył z Wiednia do Warszawy i zajął mieszkanie w b. zamku królewskim“.

— *Feldmarszałkowa Księżna Warszawska, hrabina Paskiewicz Erywańska, wdowa po namiestniku Królestwa Polskiego, wczoraj zrana wyjechała za granicę.*

**Anglia.**

Na posiedzeniu Izby niższej w d. 14 b. m. zwraca p. D'Israeli na nowo uwagę Izby na kwestyę, którą wniósł we czwartek w przedmiocie zawiązania Prus do udziału w konferencyach paryskich. Gdyby słowo jakimi na wczorajsze jego zapytanie lord Palmerston odpowiedział, nie byłyby jeszcze świeżymi w pamięci wszystkich, sądziłby przypominając je sobie, że były marzeniem. Dla tego że było pierwszym postanowieniem paryskich konferencyj obrady swe zachowywać w tajemnicy, szlachetny lord mniejszości obowiązany na zapytanie odnoszące się do niego odpowiadać na konferencyę odmówić odpowiedzi, aby niewyjawiać toku obrad, lecz tajemnicę obrad i niewiadomość o nich zbyt się różnią od siebie, i właśnie dla tego, że obrady w tajemnicy są trzymane, tem jest ważniejszem aby wiadomości o nich były. Lecz postawiona przez szlachetnego lorda zasada jest niewykonalna. Jak skoro pruski mianownik pełnomocny znajdujący się w Paryżu, cała dyplomacja szlachetnego lorda faktu tego nieukryje przed tymi, którzy mają przyjemność mieszkać w tej przedolicy, niemożna bowiem dopuścić, aby baron Manteuffel i jego kolega w maskach przybywali do ministerstwa spraw zagranicznych. Co więcej znajduje się w ostatnim numerze francuskiego *Moniteura* oświadczenie ze strony rządu francuskiego, że Prusy zaproszone zostały do udziału w konferencyach paryskich, że zaproszenie to przyjęły, i że reprezentantami tego państwa zamianowani zostali bar. Manteuffel i hr. Hatzfeld, terazniejszy poseł pruski przy dworze francuskim. Naród francuski został zatem przez rząd swój o tem co się stało, zawiadomiony, dla czegoż ma być parlament angielski jedynym miejscem, gdzieby się o tem dowiedzieć nie można a to pod pozorem, którego jak sam szlachetny lord przy bliższym namyśle przyna; nigdy używać nie był powinien. Jest bowiem nietylko w jego atrybucy lecz nawet jego obowiązkiem Izbe o podobnych rzeczach zawiadamiać. Niechętnie mówca przypuszcza, że szlachetny lord w zaproszeniu Prus do konferencyj znajduje powód do nieukontentowania, gdyż z jednej strony miałyby to pozór, że głos Anglii na konferencyach jest leżący pod wpływem, jakiegoby sobie każdy członek tej Izby bez różnicy opinii życzył, z drugiej zaś strony uważałby on, (mowca) jeżeli szlachetny lord z tego zaproszenia Prus jest niezadowolony, rzecz że za tem godniejszą ubolewania, gdyż uważa ten tak przez pierwszego ministra lekceważony wypadek za taki, którego sobie Europa i Anglia winszować powinna.

Lord Palmerston odpowiedział na długą przemowę p. D'Israeli udowadniająca jakim jest pożytkiem dla przyszłości pokoju, że Prusy zawiązaniem zostały, iż istotnie przy pierwszym zebraniu się na konferencyach pełnomocnicy postanowili przebieg obrad trzymać w tajemnicy. Pełnomocnicy zobowiązali się do tego nietylko w własnym interesie lecz w interesie swych dotyczących rządów. Konferencya przyjęła to zobowiązanie nie w celu ukrycia jakiego nagannego dzieła mogącego być w sprzeczności, z interesem narodów, lecz jedynie w widokach łatwiejszego toku obrad. Postanowienie to było rozropne ze względu na najważniejsze kwestyę, dla rozwiązania których konferencye zadecydowane zostały, gdyż w przeciwnym razie rząd musiałby codzień odpowiadać na pytania dotyczące działań konferencyj, pytania spowodowane telegraficznymi doniesieniami i artykułami dzienników zagranicznych. Odwołując się więc mówić lord Palmerston do sądu Izby, czy pomysłny skutek negocyacji nie byłby w takim razie utrudniony, jeżeli niezupełnie niepodobnym. Sądzę więc, że postanowienie to konferencyj było słuszne i stosowne i że miało na celu dobro widoków dla których się konferencye zgromadziły. Postępując według tego postanowienia, dałem także samą odpowiedź szanownemu p. Bowyer zapytującemu o sprawy włoskie, jak i szanownemu reprezentantowi z Buckingham. Szanowny ten członek postawił jednak dziś kwestyę w ten sposób, że jest moim obowiązkiem dać równie jemu jak Izbie niektóre wyjaśnienia. Prawda jest co p. D'Israeli powiedział, że Prusy są jednym z tych państw, które nazywano „pięć wielkimi mocarstwami“ a które przywykły w epoce ostatnich wchodzić z sobą w stosunki w celu porozumiewania się względem ważnych kwestyj, dotyczących porządku europejskiego.

W r. 1840 i 1841 gdy traktaty dotyczące spraw Wschodnich uznano za potrzebne, zostały one zawarte z porozumieniem Austrii, Francyi, W. Brytanii, Prus i Rosyi, i gdyby w obecnych okolicznościach dała się tylko czuć potrzeba zgromadzenia wielkich mocarstw europejskich dla dyskusowania kwestyj ogólnych, niema wątplenia, że Prusy nie byłyby zaproszone do wzięcia udziału w tem zgromadzeniu. Zebrane bowiem w Paryżu konferencye miały na celu układać się i zawrzeć traktat pomiędzy mocarstwami będącymi w wojnie. Strony składające te konferencye są: Francya, Anglia, Sardinia, Turcyja i Rosya. Austria chociaż nie należała

czynnie do wojny, przyjęła jednak względem Turcyji zobowiązanie zachować i bronić Księstwa Austriya dopełniła także roli pośredniczki pomiędzy wojującymi mocarstwami i przyczyniła się do przeprowadzenia do skutku obecnych negocyacji. Austria nie może więc być opuszczoną jako część w składzie konferencyi. Lecz Prusy nie miały żadnego charakteru, któryby ich udział w negocyacjach usprawiedliwiał. Nie będąc szanownym członkiem naśladować w dyskusyi, iżby rozstrzygnąć które z mocarstw niemieckich jest najwięcej jednolitem i wyobrażać ma opinię publiczną Niemiec. Prusy są zaprawdę wielkiem państwem, z którym wiązać nas powinien i nie wątpię, że wiązać będzie coraz ściślej się na przyszłość interes, lecz Prusy uważały być dla siebie właściwem, z powodów których rozbrajać nie chcę, wstrzymać się zupełnie od udziału w wojnie. Zachowały one zupełną neutralność, odmówiły przyjęcia jakiejkolwiek zobowiązania względem sprzymierzonych, a nawet nie stanęły po stronie Rosyi. Prusy nie mają więc żadnego charakteru, żadnego tytułu do uczestniczenia w konferencyach zebranych w celu zawarcia pokoju pomiędzy państwami wojującymi. Dla tego Prusy nie były zawiązane do konferencyj paryskich. Jednakże jednym z widoków zamierzonych przez konferencyę jest do pewnego stopnia rewizya traktatów z roku 1840 i 1841, w podpisaniu których Prusy były reprezentowane. Chcę tu mówić o traktatach dotyczących żegluga na Bosforze i w Dardanelach, uważano więc od początku za przeciwnie sprawiedliwici, aby negocyacje odbywały się bez udziału Prus w rewizyi traktatów, do których zawarcia pierwotnie były powołanymi. Jak tylko zatem negocyacje zdwajały się rokować nadzieję, że zakończyć się mogą w sposób zadowalniający, uważano za stosowne zaprosić Prusy, nie do negocyowania w przedmiocie traktatu pokoju, lecz do przystąpienia do rezultatu negocyacji przeprowadzonych przez te państwa, które w kwestyi owej wiec były interesowane. Sądzę, mówi dalej lord Palmerston, jestem raczej pewny, że zaproszenie w tym celu przesłane było rządowi pruskiemu, i wnoszę, że zaproszenie zostanie lub zostało przyjęte. Bezwałpienia Prusy pragną mieć udział w konferencyach, równie jak pragnęły tego wtenczas, gdy uważano być rzeczą niesprawiedliwą, aby brały udział w negocyacjach. Wątpię, aby w tej chwili był jak baron Manteuffel w Paryżu, sądzę przeciwnie, że nie opuścił jeszcze Berlina, lecz prawdopodobnem jest, że jako pierwszy minister króla pruskiego wybrany będzie wraz z hr. Hatzfeld na reprezentanta w konferencyach paryskich.

Powtarzam raz jeszcze, że nie niebyleboby niewłaściwszego jak codzien wznawiać kwestyę odnoszące się do biegu negocyacji w Paryżu. Odpowiedzi jakieby na podobne zapytania dawać można, sprawozdałyby zle następstwa i utworzyłyby opinię nieprzyjazną, niemożną być usprawiedliwioną faktami. Jestem pewny, że Izba uzna, iż konferencye miały zupełną słuszność w zachowywaniu tej ostrożności. Według tych okoliczności sądzę, żeby to było działaniem przeciw rozsądkowi, starając się zmuszać rząd do odstąpienia od tej potrzebnej dyskrecyi, która według mego zdania jest jedynym środkiem dojsca do pomysłnego kresu odbywających się obecnie konferencyj.

P. Layard zapytuje następnie prezesa biera kontroli, o imiona i jakośc okręgów wysłanych lub mających być wysłanymi z posiadłości angielskich w Indyach Wschodnich do odnogi perskiej. Zapytuje on czy wielka rada dyrektorow kompanii indyjskiej przygotowuje wyprawę przeciw Persyi, czy Persya przygotowuje wyprawę przeciw Heratowi, i czy w razie wojny przeciw Persyi Anglia lub Indie dostarczą na nią nakładów?—P. Vernon Smith odpowiada, że dwa małe okręty wysłane zostały do odnogi perskiej, w celu opieki nad kupcami angielskimi. Rząd nieodebrał żadnego pewnego objaśnienia w przedmiocie zamierzonej wyprawy do Heratu. Zresztą szan. prezes biera kontroli nie sądzi się być upoważnionym do udzielania objaśnień poufnych, dostarczonych mu przez wielką radę dyrektorow kompanii indyjskiej. Co do kwestyi nakładow, nie ma przyczyny zajmować się nią póki wiadomemi nie będą przyczyny i okoliczności wojny, gdyby się ta wszczęła. Pułkownik French zapytuje pierwszego lorda skarbu, czy się odbyło lub odbyć ma śledztwo co do powodow, które przyczyniły się do udaremnienia ataku na strażeczan sebastopolski przez armię angielską w dniu 8 września z. r.—Lord Palmerston odpowiada, że śledztwo nie zostało zaprojektowane względem faktu wspomnianego przez szanownego członka, a który nietylko nierzuca cienia na charakter wojsku narodu angielskiego, lecz robi mu przeciwnie tyle zaszczytu ile dzień 18 kwietnia. Sir George Grey zawiadamia, że zapropnuje 1go kwietnia bil względem reformy korporacyi City londyńskiego.—P. Spooner zapowiada, że 15go kwietnia zaproponuje zniesienie dotacyi kolegium katolickiego w Maynooth.—Lord Palmerston odpowiada, że kwestya odnosząca się do oia na Sandzio jest przedmiotem uwagi rządu, który w tym względzie porozumiewa się z innymi gabinetami.—Na wniosek pana Lowe zamianowanym zostaje komitet, mający otworzyć śledztwo względem miejscowych uciążow dotykających żegluga.

Posiedzenie to jest ostatniem przed świętami, Izba odracza się do 31go marca.

**Teatr wojenny.**

Na azyatyckiem teatrze wojennym znaczna zmiana. Armia turecka Omera-Paszy, która po niepomysłnej wyprawie ku Kutais przeciw prowincyom rosyjsko-zakaukaskim, obozowała dotąd na wybrzeżach mingreljskich niedaleko Redut-Kale, przeprowadzona jest zwolna do Trebizondy. Wódz tej armii Omer-Pasza przybył jeszcze 23go lutego wraz z całym sztabem do Trebizondy, a poczyniłszy tam przygotowania na przyjecie swego korpusu, odejechał za urlopem do Konstantynopola, aby usprawiedliwić się Sułtanowi z swego dotychczasowego postępowania i podobno wymóć na nim rozporządzenia, które wódz ten widzi potrzebne dla ocelenia państwa otomańskiego. W Trebizondzie spodziewano się, że około 10go marca przybędzie tam 10,000 żołnierzy. Wątpimy jednak, aby przedkończeniem układow Turcyja opuszczała zupełnie stanowiska, jakie zajęła podczas wojny na wschodnich wybrzeżach morza Czarnego.

Korespondent z Trebizondy do *Triester Zig* podaje w liście z 26go lutego następujące uwagi o terażniejszym stanie korpusu Omera-Paszy i o wpływie jaki na niego ta niepomyślna wyprawa wywarła: „Niepomyślna wyprawa turecka do Mingrelji chociaż bez boju zakończona, wywarła na korpus Omera-Paszy zgubniejszy wpływ niż przegrana bitwa. W ciągu Kampanii jesiennnej i na zimowych leżach wśród bagien Kolidy padły prawie wszystkie konie tego korpusu; wiele żołnierzy wymarło z głodu i niewygód, jedynie wytrwałość i cierpliwość żołnierza tureckiego znieść mogła niedostatek i niemoralna siła wyborowego korpusu tureckiego bardzo upadła, a materyalna przez połowę się zmniejszyła. Wina za to wszystko cięży nie na Omerze-Paszy lecz w części na ministerium wojny, w części zaś na nieszczęśliwym zbiegu okoliczności. Jedno naprzykład zdarzenie, owa sprzedaż Rosyanom przez Szerifa-paszę magazynow żywności nagromadzonych w Jeni-Koi pod górami Saganlug, za które otrzymał zapłatę w brzęczących rublach i półimperyalach która uszła mu bezkarnie, nawet w przejeździe przez nasze miasto przyjmowany był niedawno w wszelkimi honorami godności jego odpowiedzialni—okazuje jaki jest bezład w Turcyi. Następca generała Williama komisarz angielski przy armii turecko-anatolskiej, pułkownik Gilles, niepomysłnie rozpoczął swój zawód w Erzerumie. Przybywszy bowiem do tego miasta oświadczył kazał Selimowi paszy, dotychczasowemu wodzowi w Anatolii, iż odwieździ go o godzinie 4tej popołudniu; pasza czekał na niego aż do 7mej w wieczór, poczem oddał się rozkazawszy Ferikowi (generał-porucznikowi) przyjąć komisarza angielskiego, gdyby później nadszedł. Pułkownik angielski przybywszy istotnie później, rozgniewał się niezastawszy Selima i oświadczył, że pasza ten, naczelny wódz całej armii, zostaje pod jego rozkazami, powinnością jego jest przeto czekać, dopóki innego nie otrzyma polecenia. Sekim doniósł o tem całém zdarzeniu do Konstantynopola.“

**Kronika miejscowa i zagraniczna.**

— *Pełnomocnicy na konferencyę paryską: X. Mehemed Dżemil bej* poseł Sułtana przy dworze francuskim, starszy syn byłego wielkiego wezyra Reszjda paszy, liczy lat 30. Wychował on się po europejsku, bo dzieckiem będąc, bawił przy ojcu swoim w Paryżu i Londynie i pobierał nauki od nauczycieli francuskich i angielskich. Stąd posiada on staranne wychowanie, jakiego trudno napotkać między Turkami, a od najmłodszego wieku ocierając się niejako o dyplomatyecne stosunki i o najważniejsze kwestyę swojego kraju tyjące, mógł wczesnie obeznać się ze sprawami publicznymi. Wpływ ojca otworzył mu także drogę do urzędow w wieku kiedy za ledwie z dzieciństwa wychodził zaszczepił. W r. 1841 jako 16-letni chłopiec już był umieszczony na liście urzędnikow ambasady w Paryżu przy Reszjdzim paszy, a w 1844 miał tytuł drugiego sekretarza tego poselstwa. Za powrotem Reszjda pod koniec r. 1845, młody Mehemed wszedł do biura redakcyi w ministerstwie spraw zagranicznych, które ojciec jego objął, a potem wszedł znow do biura wezyratu, kiedy Reszyd został wielkim wezyrem. W tym to czasie pojął w małżeństwo siostrę Mehameda Ali paszy szwagra Sułtana, i niebawem przydzielony został do osoby Sułtana w charakterze drugiego sekretarza. Z tego urzędu przeszedł od razu na posła do Paryża, gdzie ojciec jego zostawił po sobie wspomnienie nader przyjaźne. Zdolności syna nie są jeszcze znane, a dobre przyjęcie jakiego doznał u dworu, zaszczepił jak wiadomo ojcu. *Constitutionnel* poświęcając temu posłowi jako członkowi konferencyj jeden z artykułow swych wstępnych, podnosi tylko zasługi Reszjda, nie wiedząc coby o synie zaszczytne dało się powiedzieć.

— Syn b. ministra i członka rady państwa bar. Filipa Krausa, który urzędował w wydziale skarbowym umarł 12go marca w 25 roku życia swego.

— Mówią, że syn pierwszy go marszałka dworu panującego księżnej Parmeńskiej hrabiego Zileri, oenił się ma z jedną z córek księżnej Berry i hr. Lucchesi.

— *Tagess. a. Böhm.* donosi, że dom handlowy warszawski Landau i Sp. zakupił w Czebach nowo odkryte kopalnie miedzi w Starckenbach i w Rochlicach za 200,000 złr. od właścicieli ich Waclawa i Emila Porth. Prócz tego Emil Porth za odkrycie pokładow malachitu, otrzymał od nabywcow kopalni miedzi zapewnienie dożywcotnej tantiemy 10% od malachitu, a spadkobiercom jego 5% z czystego zysku.

— Władysław Magyar rodem z Węgier, który od 10 lat puścił się w dalekie podróże, uważany jest za najstarszego podróżnika w Afryce. Nadsyłał on wiadomości o swoich odkryciach do Pesztu, ażeby zaś mógł swobodnie w głąb Afryki się dostać, pojął w małżeństwo córkę jednego z naczelnikow afrykańskich na zachodnich brzegach Afryki i tym sposobem z pomocą poddanych swojego teścia, zwiędził całą środkową Afrykę. Od parę lat nie miano jednak od niego wieści i obawiają się, czy nie u-

marł. Wybrał się on do Europy, żeby notatki swoje odróżnie uzupełnić i wydać.

— *Gazeta powsz. Augsb.* ogranicza się w wiadomościach z Neapolu na pogodzie i opisie następującego wypadku, który jest przedmiotem rozmow całego świata: Pewien bogaty młodzieniec nadaremnie starał się o rękę panny, która mu wyraźnie okazywała niechęć. Nareszcie ośmielił się zapytać jej, coby w nim widziała rażącego. „Masz pan uszy nazbyt wielkie“ odpowiedziała mu. Długouchy kochanek biorąc odpowiedź tę literalnie, zawołał zżęcnego chirurga i kazał sobie uszy w okół oberznąć, przez co właśnie dowiódł, iż rzeczywiście miał uszy długie.

— Żaden dramatyczny francuzki autor nie wymyślił okropniejszego tematu, ażeby przetrząść widowz goniących za gwałtownymi wzruszeniami, jak ten który w rzeczywistości zdarzył się niedawno w Sycylii. Młody wiejski gospodarz z pod Messyny, zubożały w skutku szkolocznych wylewow, opuścił w grudniu siedzibę swoją i dostał się na ekonomo do małej wioski w bliskości Syrakuzy. Tam pokochawszy się w córce gospodarza swego i zyskawszy wzajemność, prosił o rękę dziewczyny. Ojciec zgniewany tém oświadczeniem, nieszczyząc słow obelżywych, kazał mu się natychmiast wynieść od siebie. Kochankowie widywali się skrycie i pozyskawszy księdza wzięli ślub pokrywom i umówili się do ucieczki w Neapolitańskie, gdzie mieszkał bogaty krewny pana młodego. W czasie tej ucieczki 13go Lutego, młoda kobieta wrzucona iż porzucza na zawsze dom ojca, tknęta została apopleksyą i padła bez życia przy nogach męża swego. Ten pobiegł do najbliższej chaty o pomoc; w chwili jednak kiedy żona zagrodnika zajęła się ratowaniem chor. jej, mąż jej udał się do dworu i opowiedział co się stało. Ojciec zbiegłej przejęty gniewem i rozpaczą porwał strzelbę, bierze za sobą ludzi i psów i odgraża się że zabije nikczemnego co mu wykradł córkę. Ujrawszy go, mierz, strzela i kładzie trupem nie jego, lecz żonę zagrodnika. Zagrodnik widząc żonę swoją we krwi nurząją się, rzucił się na zabójcę, lecz go brytan dworksi chwytła i obala. Wtedy pan i sługi wpadają na uwodziciela, biją i włoką do dworu, gdzie tenże w skutku ran odniesionych, zastawiony bez opieki, tej jeszcze nocy umiera. Zagrodnik o którym zapomniano w ciągu tej bijatyki, znalazłszy został nazajutrz z przegrzonym gardłem; pies który go powalił nie puścił go żywego. Córka właściciela przyszła później do siebie, lecz 16go t. m. kiedy ojca jej aresztowano, dowiedziawszy się o tém całym okropnem zdarzeniu i śmierci męża swego, dostała obłąkania zmysłow, popadła w szaleństwo i musiano wziąć na nią kaftan. Ojciec osadzony w więzieniu odebrał sobie życie, a majątek jego przeszedł na skarb.

Wyszło Nr. 10 Tygodnika rolniczo-przemysłowego Krakowskiego i zawiera:

- 1) Sprawozdanie z posiedzenia 2 (d. 12 lutego b. r.).
- 2) Odezwa (p. Alberta Thieriot) prezesa Towarzystwa leśnego zachodniej Galicyi.
- 3) Korespondencye.
- 4) Rozmaitości (o Słoneczniku).

**Kurs papierow publicznych i pieniedzy.**

*Wiedeń. Kursa telegraficzne z dnia 21go marca.*— Metaliki 5-procent. 86. — Metaliki 4<sup>1</sup>/<sub>2</sub>-proc. 76<sup>5</sup>/<sub>8</sub>. Metaliki 4-proc. 66. — Metaliki 5-proc. z r. 1855 74<sup>7</sup>/<sub>8</sub>. Metaliki 5-proc. z r. 1842. — 2<sup>1</sup>/<sub>2</sub>-proc. 84<sup>7</sup>/<sub>8</sub>. — 1-proc. 19<sup>1</sup>/<sub>2</sub> z ciągu. — z 1830 r. 250. 302. — Pożyczka narod. 5-proc. 86<sup>3</sup>/<sub>16</sub>. — dto 4<sup>1</sup>/<sub>2</sub>-proc. 7<sup>7</sup>/<sub>8</sub>. — dto z r. 1850 4-proc. 66<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. — Angsburg 101<sup>3</sup>/<sub>4</sub>. — Londyn złr. 10 kr. 5. — Paryż 120<sup>1</sup>/<sub>4</sub>. — Akcy Bankowe 1082. — Akcy koleji żel. północ. — Ferdyn.—

*Kura krakowska* z dn. 21go marca. Bankn. austr. z. 110, placą 109<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. — Pruski kurant zgd. 108<sup>1</sup>/<sub>2</sub>, placą 107<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. — Ruble sr. nowe zgd. 104, pl. 103. — Cwancygierzy nowe zgd. 113 placą 112. — Cwancyg. stare z 113, pl. 112. — Imperyaly z. 85<sup>3</sup>/<sub>4</sub>, 36, pl. 35<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. — Dukaty austr. holend. z. 20<sup>3</sup>/<sub>4</sub>, placą 20. — 20-franki zgdaję 85<sup>1</sup>/<sub>2</sub>, pl. 35. — Listy zast. polskie z kuponami zgd. 100<sup>1</sup>/<sub>2</sub>, pl. 99<sup>3</sup>/<sub>4</sub>. — Listy zast. galic. z kuponami, z. 88<sup>1</sup>/<sub>2</sub>, pl. 88. — Listy Indemn. z kupon. zgd. 77<sup>3</sup>/<sub>4</sub>, placą 77<sup>1</sup>/<sub>4</sub>.

*Kurs lwowski* z d. 17 marca. — Dukat holenderski złr. 4 kr. 46. — Duk. ces. złr. 4 kr. 47. — Pólimperial ros. złr. 8 kr. 16. — Rubel ros. złr. 1 kr. 36. Talar pruski złr. 1 kr. 30. — Polski kurant i pięciocłotówka złr. 1 kr. 10. — Kurs list. zast. galic. stan. Instytucie kredytowym: Instytut kupił prócz kuponow 100 po złr. — kr. — m. k. — Sprzedał 100 po złr. — kr. — Dawał za 100 złr. — kr. — Żądał złr. — kr. —

*Kurs wiedeński* z 18 marca. Metaliki 86<sup>1</sup>/<sub>4</sub>. Nowa pożyczka 67<sup>7</sup>/<sub>8</sub>. — Akcy Banku wiedz. 1068. — Akcy koleji żelaznej północ. 290<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. — Agio od złota 6, — od srebra 3<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. — Oblig. uwoln. grunt. 77<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. — Pożyczka ostatnia narodowa 86<sup>1</sup>/<sub>2</sub>.

**Przegląd polityczny.**

*Depesze telegraficzne.* Londyn 19 marca. *Times* donosi: Aby uniknąć przedłużenia stanu obłączenia, zapewne pokój zawarty tym zostanie przed 31ym marcem; do zrezagowania traktatu wyznaczony został komitet złożony z pełnomocników: Cowley, Bourqueney, Buol, Cavour, Ali pasza i Brunnow. Po zawarcia pokoju mianowany ma być wydział który się zajmie regulacyą szczytnego. Baron Manteuffel będzie niezawodnie miał udział przy formalnem podpisaniu traktatu pokoju. Trudno się spodziewać, aby narady konferencyj podane teraz zostały do publicznej wiadomości.

Wieczorna poczta nie przyniosła ani jednej nowości z Paryża. Jutrzejšie dopiero dzienniki zamieszczą zapewne osnovę przemow Cesarza Napoleona, które dotyczas znane są jedynie w wyjątkach przesyłanych telegrafem.



**Przyjechali od 20 do 21 marca.**  
HOTEL POLLENA. Miketta Wilhelm dzierzawca dóbr, Waschek Max rzadzca dóbr z Bochni. Treutler Artur kupiec z Bercyzowa. Ostreszewicz Cestaw wł. dóbr z Bobrku. Wilkoszewski Walenty wł. dóbr z Polski.  
HOTEL DREZDENSKI. Franciszek Böhm budowniczy z Jaworzna. Ferdynand Shott c. k. górnik z Jaworzna. Tadeusz hr. Tyszkiewicz z Galiicy. J. Obratschay wł. ziem. z Bilka. Józef Hoehr z Bilka.

**KOLEJ ŻELAZNA  
codziennie**

**Pociągi osobowe odchodzą z Krakowa:**  
Do Dębicy o godzinie 12tej min. 35 po połud.  
o godzinie 10tej min. 35 w nocy.  
Do Oświęcimia o godzinie 4tej min. 35 z rana.  
o godzinie 2ej min. 40 po połud.  
**Przychodzą do Krakowa:**  
Z Dębicy o godzinie 3ej min. 20 z rana.  
o godzinie 1ej min. 40 po południu.  
Z Oświęcimia o godzinie 11tej min. 25 przed połud.  
o godzinie 9tej min. 15 wieczorem.

**Wiadomości handlowe i przemysłowe.**

Kraków 21 marca. Dzisiejszy targ zupełnie pusty; ani kupujących ani sprzedających; czemu się dziwić nie należy z powodu W. tygodnia. Wszystkie sprawy odłożono do przyszłego tygodnia, małe tylko partye owsa i jęczmienia wzięto do Królestwa Polskiego na siewy. Piękny owies, około 200 korcy sprzedano go w tym tygodniu, płacono był polską monetą po 24—25 złp. z odstawa i opłatą cła w Michałowicach; jęczmień około 100 korcy po 34 do 36 złp. pod temiż samymi warunkami; również kupowano nieco koniżyny na siewy i w miarę gatunku płacono po 2 do 3 złr. wyżję cen notowanych.

**URZĘDOWE.**

**Obwieszczenie.**

[N. 969] Krakowski c. k. Sąd krajowy na wezwanie Magistratu Krakowskiego względami publicznymi spowodowaną sprzedaż publiczną należącego do Salomona Herbst i współwłaścicieli, na Kazimierzu pod N. 117 G. X. w pobliżu ulicy Kirchof znajdujące się pustego placu, w dniu 21 marca 1856 o godzinie 10 zrana w miejscu swego urzędowania pod następującymi przedsięwziętymi warunkami:

1. Sprzedaż placu nastąpi ryczałtowo, tak jak tenże w akcie szacunkowym jest opisany, bez reżenicy za jego objętość lub przyjmowania jakiegokolwiek ewikcyj.
2. Cenę wywołania stanowiąc będzie sądownie w dniu 29 maja 1854 wysłędzona cena szacunkowa 30 złr. m. k.
3. Gdyby w terminie licytacyjnym cena szacunkowa ofiarowana nie była, sprzedaż i niżję takowej nastąpi.
4. Każdy chęć kupienia mający obowiązany będzie pięć części ceny szacunkowej to jest kwotę 6 złr. jako vadium w gotowości do rąk komisji licytacyjnej złożyć, które w cenę kupna wliczone reszcie zaś licytantów zwróconem zostanie.
5. Najwięcej ofiarującego obowiązkiem będzie, resztę ceny kupna w 30 dniach po doręczeniu uchwaly akt licytacyjny zatwierdzającej do depozytu tutejszo-sądowego złożyć, poczem kupielowi jego kosztem, dekret własności wydanym, on za właściciela kupionego placu zainhabulowanym będzie.
6. Kupiciel od dnia doręczenia dekretu własności winien będzie przywiązany do owego placu podatki rządowe i inne obowiązki, własnym uiszczając kosztem.
7. Równie obowiązany będzie kupiciel ów pusty plac w przeciągu lat dwóch po doręczeniu dekretu własności zabudować, mianowicie nowy na takowym postawić budynek.
8. Oplaty patentem z 9go lutego 1850 przepisane, kupiciel ma ponieść.
9. Gdyby kupiciel powyższych warunków nie dopełnił, natenczas na jego jako wiarołomnego koszt i bezpieczeństwo powtórna owego placu pustego nastąpi sprzedaż, zaś wiarołomny kupiciel za całą wynikłą z wiarołomności jego szkodę złożonem vadium i majątkiem swym będzie odpowiedzialnym.
10. Wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy w registraturze sądowej widzieć i odpisać można.

**Kundmachung.**

Vom Krakauer k. k. Landesgerichte wird über Ansuchen des Magistrats in Krakau die aus öffentlichen Rücksichten notwendige öffentliche Veräußerung des dem Salomon Herbst und dessen Miteigenthümern gehörigen sub N. 117 G. X. am Kasimir unweit der Gasse Kirchoff gelegenen öden Platzes am 21. März 1856 um 10 Uhr Vormittags im Amtlokale unter nachstehenden Bedingungen vorgenommen werden.

- a) Der Verkauf dieses öden Platzes geschieht in Pausen und Bogen, so wie er in dem gerichtlichen Schätzungsakte beschrieben ist, ohne dass fürs Ausmass gehaftet oder irgend eine Gewährleistung übernommen wird.
- b) Der Ausrufspreis ist der unterm 29. Mai 1854 gerichtlich ermittelte Schätzwert pr. 30 fl. CM.
- c) Sollte bei der Feilbietungsfahrt der Schätzwert nicht anbehalten werden, so wird der öde Platz bei derselben Tagfahrt auch unter dem Schätzwertthe feilgeboten werden.
- d) Jeder Kauflustige ist verpflichtet, den fünften Theil des Schätzwertes d. i. 6 fl. CM. als Vadium im Baaren zu Händen der Feilbietungs Commission zu erlegen, welches in den Kaufpreis eingerechnet, den übrigen Meistbietenden aber wird rückgestellt werden.
- e) Der Meistbieter ist verpflichtet den Restbetrag des Kaufschillings binnen 30. Tagen, vom Tage der Zustellung des den Feilbietungsakt zu Gericht annehmenden Bescheides bei dem hiergerichtlichen Depositenamte zu erlegen, worauf ihm das Eigenthumsdekret auf seine Kosten ertheilt und er als Eigenthümer des gekauften öden Platzes inhabulirt werden wird.
- f) Vom Tage der Zustellung des Eigenthumsdekretes

an den Meistbieter ist derselbe verpflichtet, die auf diesem Grunde haftenden landesfürstlichen Steuern und sonstige mit dem Besitze desselben verbundene Leistungen aus Eigenem zu entrichten.  
g) Der Meistbieter ist auch verpflichtet diesen öden Platz binnen 2 Jahren vom Tage des ihm zugestellten Eigenthumsdekretes zu verbauen d. i. ein neues Gebäude auf demselben aufzubauen.  
h) Die gemäss dem Gesetze vom 9. Februar 1850 entfallenden Übertragungsgebühr hat der Meistbieter aus Eigenem zu entrichten.  
i) Wurde der Meistbieter den obigen Bedingungen nicht nachkommen, so wird er für kontraktbrüchig erklärt, und würde auf dessen Gefahr und Kosten die Realisation dieses öden Platzes vorgenommen und der vertragsbrüchige Käufer für altem hieraus entstandenen Schaden nicht nur mit dem erlegten Angelde, sondern mit seinem sonstigen Vermögen für verantwortlich erklärt werden.  
k) Der Tabularextrakt und der Schätzungsakt kann in der hiergerichtl. Registratur eingesehen oder in Abschrift behoben werden.

*Wstęcka. Rzyszek. Summers.*  
Aus dem Rathe des k. k. Landesgerichtes.  
Krakau am 13. Februar 1856.  
(563-3) Darski.

**Kundmachung.**

[Z. 487.] Zum Bau der Staatseisenbahn von Dembica über Rzeszów, Jaroslau nach Przemyśl, wird ein bedeutendes Quantum an Arbeits-Requisiten und Schnittmaterialien benötigt. Es werden hiezu alle Fabrikanten, Handels- und Geschäftsleute, die sich an der Lieferung der unten angeführten Gegenstände betheiligen wollen, aufgefordert, ihre versiegelten Offerte längstens bis 30. März l. J. bei der k. k. Bauleitung der östlichen Staatbahn zu Krakau einzubringen, und darin zu erklären, binnen welcher Zeit ein gewisses Quantum der benannten Arbeitsrequisiten und Materialien, um welchen Preis, und auf welche von den Stationen Rzeszów, Łancut, Przeworsk, Jaroslau und Przemyśl dieselben abgeliefert werden wollen.

- Beschreibung der Arbeitsrequisiten.**
- 1) Die Schubkarren circa 10,000 Stück von gepalanten Buchenholz starker Gattung, die Seitentheile 5 Fuss lang, der Kasten im Lichten 22 Zoll lang, 17 Zoll breit und 9 Zoll hoch, mit 11—12 Zoll hohen Vor- und Rückentheilen, dann mit 15" im Durchmesser haltenden Radeln; beschlagen mit 5 eisernen Bändern, stärkerer Gattung, wovon 3 die Seitentheile und den Boden umfassen, und die zwei andern über der Vor- und Rückwand liegen, und selbe mit den beiden Seitentheilen verbinden, mit 2 starken 4" langen Zapfen und starken Zapfenlager nebst 4 Ringen und starken Radreifen.
  - 2) Die eisernen Stachschafeln circa 5000 Stück müssen von gutem Eisen, mit starker Rippe und festen Öhren, 4 Stück auf Ein Bund gerechnet, wenigstens 8 Pfund schwer sein.
  - 3) Landesübliche beschuhte Stachschafeln circa 5000 Stück, in der Gesamthöhe 3', 3" wiener Mass hoch sammt Blech, Scheibe und Stiel.
  - 4) Doppelkrampen mit Spitz und Haue circa 2000 Stück müssen bis 5 1/2 Pfund wiener Gewicht schwer, von gutem Eisen und gut gestählt sein.
  - 5) Einfache Breithauen circa 1000 Stück von derselben Beschaffenheit und bis 4 Pfund wiener Gewicht schwer sein.
  - 6) Circa 6000 Stück 2" starke 10—12" breite und 15—18" Fuss lange Pfosten mit der Angabe ob von Kiefer-, Tannen oder Fichtenholz.
  - 7) Circa 6000 Stück 1" starke 10 bis 12" breite und 18' Fuss lange weiche Bretter von Tannen- oder Fichtenholz.
  - 8) Circa 6000 Stück 1/2" starke 10 bis 12" breite 10 bis 20 Fuss lange Bretter von Tannen- oder Fichtenholz.
  - 9) Krampenstiele von harten und Schaufelstiele vom weichen Holz, erstere 3', letztere 4' lang.

Für Schaufeln und Krampenseisen soll der Name des Fabrikanten angegeben werden.  
Offerte über Arbeits-Requisiten und Materialien die den oben angeführten Eigenschaften nur theilweise entsprechen, werden im geeigneten Falle ebenfalls in die Concurrenz aufgenommen. — Von der k. k. Bauleitung.  
Krakau am 17. März 1856.

**Ogłoszenie.**

Do budowy kolei żelaznej rządowej z Dembicy na Rzeszów, Jarosław do Przemyśla, potrzebną będzie znaczna ilość narzędzi roboczych i materiałów budowniczych obróbionych. Wzywa się więc niniejszem wszystkich fabrykantów i wszystkich interesowanych, którzyby w dostawie niżję wyszczególnionych przedmiotów udział wzięść chcieli, ażeby swe opieczetowane deklaracje najdalej po dzień 30 marca r. b. w o. k. naczelniem biurowi budowy kolei żelaznej rządowej wchodniej w Krakowie złożyli; — w którychby się oświadczyli mają: w jakim przeciągu czasu pewną ilość wymienionych narzędzi roboczych i materiałów budowniczych, po jakiej cenie i na którą ze stacji: Rzeszowa, Łancuta, Przeworska, Jarosławia i Przemyśla dostarczyćby zechcieli.

**Opis narzędzi roboczych.**

- 1) Taczek około 10,000 sztuk, z kłapanego drzewa bukowego, mocnego kształtu, mają mieć: boki 5 stóp wied. długości, skrzyńnię w świetle drugą 22 cale, szeroka 17 cali, głęboka 9 cali, ze ściankami 11—12 cali wysokości, następnie kółka 15 cali średnicy, okucie pięćciopasmami żelaznymi mocniejszego rodzaju, z których 3 boki i dno a 2 inne przednią i tylnią ścianę z oboma bokami wiązą, 2 mocne 4ro-calowe czopy i mocne panewki, oraz 4 obrączki i mocna rafa.
- 2) Łopat żelaznych sztychowych (kończących) około 5000 sztuk. Powinny być z dobrego żelaza, z mocnym grzbietem i mocnym uchem, rachując 4 na jedną paczkę, takowa ma ważyć najmniej 8 funtów wiew.
- 3) Łopat zwyciężających okutych około 5000 sztuk, w całej wysokości 3 stopy 3 cale wiedeńskiej miary długich, wraz z blachą, tarczą i trzonem.
- 4) Kłofów podwójnych szpiczasto-płaskich około 2000 sztuk, wagi 5 1/2 funta wiew, z dobrego żelaza i dobrze stalonych.
- 5) Kłofów pojedynczych płaskich około 1000 sztuk tego samego gatunku i do 4 funtów wiew, wagi.
- 6) Do 6000 sztuk dylów, grubych 2 cale, szerokiech 10—12 cali i 15—18 stóp długich, wyszczególniające czy z drzewa sosnowego, jodłowego lub świerkowego.
- 7) Do 6000 sztuk desek jodłowych lub świerkowych, grubych na 1 cal, szerokiech 10—12 cali, a długich 18 stóp.
- 8) Do 6000 sztuk desek jodłowych lub świerkowych na 1/2 cala grubych, 10—12 cali szerokiech i od 10 do 20 stóp długich.
- 9) Trzonów do kłofów z twardego drzewa i trzonów do łopat żelaznych z miękkiego drzewa, pierwszych 3 stóp, ostatnich 4 stóp długich.

Ma być wymieniona fabryka z której żelazo do łopat i kłofów pochodzi.  
Deklaracje na narzędzia robocze i materiały budownicze, któreby wyżję wymienionym własnościom tylko częściowo odpowiadały, będą w razie dogodnym również przyjęte.  
Z c. k. Naczelniem biurowi budowy kolei żel. rząd. wchodniej.  
Kraków 17 marca 1856.  
(600-3)

**Lizitacions-Ankündigung.**

[N. 6,270] Vom Magistrate der k. Hauptstadt Krakau wird zur allgemeinen Kenntnis gebracht, dass zur Sicherstellung der alljährigen Reinigung der im Stadtbezirke bestehenden Kanäle und Gräben am 26 März 1856, im Magistratsgebäude beim IV Magistrats Departments um 10. Uhr Vormittags eine Versteigerung abgehalten werden wird. Der Ausrufspreis beträgt: 499 fl. 2 1/4 xr. CM. Das Vadium beträgt; 49 fl. 5 1/4 xr. CM. Schriftliche Offerten werden auch angenommen.  
Die Lizitacionsbedingungen können im Bureau des IV. Magistrats Department eingesehen werden.  
Krakau am 13. März 1856.

**Ogłoszenie licytacyj.**

Magistrat król. głównego miasta Krakowa podaje do powszechnéj wiadomości, iż celem wykonania corocznie praktykowanego czyszczenia kanałów w mieście odbędzie się w dniu 26 marca 1856 w gmachu Magistratu w biurze IV Departmentu Magistratu o godzinie 10ej przed południem publiczna licytacja.  
Na pierwsze wywołanie ustanawia się cena w kwocie 499 złr. 2 1/4 kr. m. k.  
Vadium wynosi 49 złr. 5 1/4 kr. m. k. Deklaracje piämienne będą także przyjmowane.  
Warunki licytacji mogą być przejrzanymi w biurze IV Departmentu.  
Kraków dnia 13 marca 1856.  
(590-2-3)

**Edictal-Vorladung.**

(486) Vom k. k. Bezirksamte Kolbuszow Tarnower Kreises werden die unbefugte abwesenden Militärflichtigen und zwar:  
Aus Swirzew: Aus Poremby:  
Maier Birnfeld . . . HNr. 31 Ambros Dluzeń . . . HNr. 44  
Schulim Klimont . . . 24 Aus Kolbuszow:  
Nathanel Zankermann . . . 43 Casimir Antosz . . . 95  
Leib Scher v. Schneider — 163 Andreas Dziedzic . . . 132  
Hersch Hänig . . . 15 Aus Ciempisz:  
Aus Mechowic: Johann Kowalski . . . 35  
Leib Allweis . . . 63 Aus Czarna:  
Moses Allweis . . . 41 Thomas Ferret . . . 13  
Aus Damatkow: Gabriel Rasiewicz . . . 55  
Hiwe Blatt . . . 11 Aus Blizna:  
Aus Jagodnik: Michael Miodona . . . 7  
Jossel Blitzer . . . 40 Aus Niwiska:  
Aus Bukowic: Ludwik Sadowski . . . 23  
Isaak Schwanenfeld . . . 2 Felix Gawryś . . . 29  
Aus Przedbórz: Ignatz Stryzsek . . . 52  
Adalbert Switek . . . 37 Franz Stryzsek . . .  
Stanislaus Pastusny — Johann Holdmann . . . 101  
Aus Huta: Aus Boreczek:  
Thomas Dziuba . . . 13 Jakob Przydział . . . 16  
Thomas Sitko . . . 19 Aus Ocicka:  
Vincenz Hlimek . . . 24 Bartholomeus Moskal . . . 95  
Aus Hadykówka:  
Valentin Rzaża . . . 21 Johann Sum . . . 31  
Casimir Wojtowicz . . . 55 Stefan Sum . . .  
Aus Jagodnik: Aus Przylenk:  
Anton Lubacz . . . 24 Josef Kisiel . . . 8  
Jakob Stec . . . 10 Anton Kij . . . 18  
Aus Trzėsówka: Franz Babula . . . 82  
Anton Gacek . . . 48 Vincenz Babula . . .  
Vincenz Lubacz . . . 39 Kasimir Serafin . . . 84  
Johann Marzec . . . 60 Adalbert Serafin . . .  
Lukasz Magda . . . 93 Aus Trześnia:  
Joachim Kotula . . . 105 Vincenz Wiecek . . . 23  
Aus Kolbuszowa dolna:  
Michael Skowronski . . . 25 Josef Dronarski . . . 25  
Franz Rola . . . 75 Josef Swist . . . 118  
Aus Hucisko: Martin Swist . . .  
Paul Sierak . . . 1 Thomas Piechota . . .  
Anastazy Bezak . . . 4 Andreas Jamros . . . 144  
Simon Rutkowiec . . . 7 Aus Ostrow baranowski:  
Gregor Wiktor . . . 24 Stanislaus Piechota . . . 28  
Klemens Waronek . . . 38 Peter Söldgy . . . 57  
Aus Dobrynin: Vincenz Maziasz . . . 70  
Paul Bogdan . . . 52 Aus Poremby et Dymaska:  
Aus Brzesówka: Thomas Paluch . . . 51  
Vincenz Micek . . . 9 Simon Piorun . . . 30  
Aus Rzechów: Aus Zapole:  
Vincenz Gurniak . . . 96 Benedikt Swiniuch . . . 3  
Aus Leszece: Fabian Mendrygał . . . 9  
Casimir Skowronski . . . 19 Aus Swierczow:  
Aus Białybórz: Johann Smoleń . . . 26  
Jakob Guziorek . . . 22 Aus Wola domatkowska:  
Aus Cmolasz: Andreas Swiwe . . . 20  
Jakob Kasza . . . 236 Josef Siwiec . . .  
Jakob Wrzask . . . 261 Aus Domatkow:  
Simon Wojciechowski . . . 29 Andreas Cudo . . . 20  
Lukas Tadach . . . 217

**Kundmachung.**

[N. 188. II.] Von Seite der k. k. Genie-Direktion in Krakau wird hiezu bekannt gemacht, dass bei derselben bis zum 31. März 1856 gesiegelte schriftliche Offerte über das zur Erbauung der Schanzen Nr. 7. und 9 erforderlich werdende bemetzte und rauhe unbemetzte Steinmetzmaterialie bestehend in harten Sandsteinquaden, Thürgegenständen, Steinplatten und Stiegenstufen, dann über das zu diesen Bauten nöthig werdende Bau- und Gerüstholz, und Holzschnitwaren, angenommen werden.  
Die Bedingungen zur Uebernahme dieser Lieferungen sind folgende:  
1) Jedes Offert muss mit dem obrigkeitlichen Zeugnisse des laufenden Jahres über die Rechenschaftigkeit des Offerten, dann mit einem Zertifikate der hiesigen Handels- und Gewerbekammer, durch welches der Offert befähigt erklärt wird, dass er diese Lieferungen in der notwendig werdenden Menge in dem festgesetzten Termine verlässlich zu besorgen im Stande ist, versehen sein. Mit Einreichung des Offerts muss zugleich ein Vadium von 600 fl. K. M. für die Steinmetzmateriallieferung und von 800 fl. C. M. für die Lieferung des Bauholzmaterials entweder im Baaren, in k. k. Staatsobligationen nach dem börsenmässigen Kurse berechnet, oder in einem vom k. k. Fiskus anerkannten Hypothekar-Instrumente erlegt werden, welches im Erhebungsfalle zur Kontraktskauzion auf den doppelten Betrag erhöht werden muss.  
2) Am 1. April 1856 werden die eingereichten Offerte über

**SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE.**

Dnia	Godzina	Wys. bar. w lin. par. przy 0° Reaum.	Stan ciepl. podług Reaumura	Wilgotn. powietrza względna	Kierunek i natężenie wiatru	Stan nieba	Zjawiska napowietrzne	Zmiana ciepła w ciągu dnia	
								od	do
20	2	331.40	+ 4.09	55	pn. wschod. słaby				
	10	330.99	+ 0.8	86	"			-3.06	+4.07
21	6	330.77	- 3.2	94	"				



# Dodatek do N. 69 Dziennika „CZAS“ z d. 22 Marca 1856.

## Kundmachung.

[N. 4.592] Der Pfarrer von Lencze Dominik Ciołkosz hat für die Pfarrschule im Lencze den Betrag von sechzig Gulden CM. gewidmet, welchen er in fünf, am 1. April 1856, 1857, 1858, 1859 und 1860 fälligen Jahresraten à 12 fl. CM. einzahlen zu wollen erklärt hat.

Dieses gemeinnützige Anerbieten wird zur allgemeinen Kenntniss gebracht.

Von der k. k. Landesregierung  
Krakau den 13ten März 1856.

## Obwieszczenie.

Proboszcz w Lenczy Dominik Ciołkosz zaofiarował dla szkółki parafialnej tamże, kwotę zlr. 60 i takową zapłacić zadeklarował do kasy zbiorowej w 5ciu rocznych ratach to jest 1 kwietnia 1856, 1857, 1858, 1859 i 1860 roku, po zlr. 12.

Ofiara ta dla dobra publicznego uczyniona, niniejszem do publicznej podaje się do wiadomości.

Z c. k. Rządu krajowego  
Krakau dnia 13go marca 1856.

## Obwieszczenie.

[Ner 6421] Gmina miejska Rzeszów zaofiarowała na utrzymanie nauczyciela śpiewu, przy tamtej Szkole Główniej, roczne wynagrodzenie w kwocie zlr. 60 od 1go stycznia r. b. z kasy miejskiej wypłacać się mającej.

Czyn ten Gminy Rzeszów, okazujący staranie się o dobro publiczne, niniejszem do publicznej podaje się do wiadomości.

Z c. k. Rządu krajowego  
Krakau dnia 12 marca 1856 r.

## Konkurs-Ausschreibung.

[N. 6764.] Bei dem k. k. Hauptzollamte II. Klasse zu Szczakowa ist die Einnehmer und Kontrollorsstelle die Erstere mit dem Gehalte von jährlichen 700 fl. die Letztere mit 600 fl. Beide mit dem Genuss einer Naturalwohnung oder in deren Ermanglung des 10% Quarantiergeldes dann der Verpflichtung zur Leistung der Dienstleistung im Betrage des Jahresgehalts provisorisch zu besetzen.

Bewerber welche sich über eine genügende Geschäftsausbildung im Dienste der austübender Ämter insbesondere über die nach Anordnung des hohen Finanzministeriums Dekrets vom 25. August 1853. Z. 627. J. N. C. mit guten Erfolge abgelegte Prüfung aus der Waarenkunde und dem Zollverfahren, dann über ihre Kautionsfähigkeit auszuweisen vermögen, haben ihre gehörig dokumentierten Gesuche im vorgeschriebenen Dienstwege bei der k. k. Kameral-Bezirks-Verwaltung zu Krakau bis Ende April d. J. einzubringen.

Von der k. k. Finanz Landes-Direktion.  
Krakau am 14ten März 1856.

## Konkurs-Kundmachung.

[N. 34 praes.] Zur Besetzung der für den Krakauer Magistrat mit dem Erlasse des hohen Ministeriums des Innern vom 2. März 1856 Z. 2332 provisorisch systemisirten Bau assistentenstelle mit dem Gehalte von 500 fl. CM. wird der Konkurs bis 24 April 1856 mit dem Bemerkten ausgeschrieben, dass später einlangende Gesuche unberücksichtigt bleiben werden.

die Bewerber um diese Stelle haben ihre an den Krakauer Magistrat gerichteten Gesuche, falls sie in einer öffentlichen Bedienstung stehen mittelst der vorgesetzten Behörde, sonst aber mittelst jenen k. k. Kreisbehörde zu überreichen, in deren Amtsbezirke sie ihren Wohnsitz haben, und darin ihren Alters, die Sprachkenntnisse, die zurückgelegten technischen Studien, und die aus dem technischen Fache bestandenen öffentlichen Prüfungen, ferner ihre bisherigen Dienste nachzuweisen, und anzugeben, ob sie mit einem Beamten des Krakauer Magistrates verwandt oder verschwägert sind.

Krakau am 13ten März 1856. (567-1-3)

## Kundmachung.

[Nro 3342.] Zur Besetzung der bei dem k. k. Bezirksamte in Zassow Tarnower Kreises erledigten Kanzlistenstelle mit dem Jahresgehalte von 350 Gulden Kow. Münze wird hiemit der Konkurs ausgeschrieben.

Bewerber um diese Stelle haben ihre gehörig instruirten Gesuche bei der Tarnower k. k. Kreisbehörde mittelst ihrer vorgesetzten Behörde, und wenn sie noch nicht in öffentlichen Diensten stehen, mittelst der Kreisbehörde ihres Wohnbezirkes längstens vier Wochen nach der dritten Einschaltung des Konkurses in der Zeitschrift „Czas“ einzusenden, und sich über ihre Geburtsort, Alter, Stand und Religion, über die zurückgelegten Studien, über die Kenntniss der deutschen, und polnischen Sprache, über ihr tadelloes moralisches Betragen, ihre Fähigkeiten, bisherige Verwendung und Dienstleistung auszuweisen, und letztere so nachzuweisen, dass darin keine Periode übergangen werde. Auch haben sie anzugeben, ob und in welchem Grade sie mit den Beamten des obbezeichneten Amtes verwandt, oder verschwägert sind.

Von der k. k. Kreisbehörde.  
Tarnow den 10. März 1856. (570-1-3)

## Konkurs - Ausschreibung.

[Z. 1256] Bei dem Neusandec k. k. Kreisgerichte ist eine Rathesstelle mit dem Gehalte jährlicher 1200 fl. CM. und dem Vorrückungsrechte in die höhere Gehaltsstufe vom 1400 fl. CM. in Erledigung gekommen.

Die Bewerber um diese Stelle haben ihre nach dem n. h. Patente vom 3. May 1853 N. 81 A. G. B. eingerichteten Gesuche im vorgeschriebenen Wege binnen vier Wochen vom Tage der dritten Einschaltung in das Amtsblatt der Wiener-Zeitung gerechnet, bei dem Praesidium dieses k. k. Kreisgerichtes zu überreichen.

Aus dem Rathe des k. k. Kreisgerichtes  
Neusandec am 11ten März 1856. (597-1-3)

## Concurs.

[N. 3.632] Bei den gemischten k. k. Bezirksämtern im Herzogthume Schlesien sind vier Aktuarsstellen mit dem Jahresgehalte von 400 fl. zu besetzen. Die Bewerber um diese Stellen haben ihre mit der Nachweisung des Alters, Standes, der Religion, Moralität und guter politischen Haltung, dann der vollständig zurückgelegten juristisch-politischen Studien, sowie der theoretischen Staatsprüfungen, ihrer sonstigen Befähigung, dann der bisherigen Verwendung, und der Sprachkenntnisse belegten Gesuche binnen 4. Wochen von der 3ten Verlautbarung dieses Concurses in der Troppauer Zeitung anzurechnen, bei der k. k. schlesischen Landeskommission für Personalangelegenheiten der gemischten Bezirksämter, und zwar, wenn sie sich bereits im Staatsdienste befinden, im Wege ihres Amtesvorstandes zu überreichen und zugleich ihre Verwandtschafts- und Schwägerschafts-Verhältnisse mit den Beamten der hiesigen gemischten Bezirksämter anzuführen.

Von der k. k. schlesischen Landesregierung  
Troppau den 5. März 1856. (609-1-3)

## Kraków dnia 14 marca 1856 r.

W zarządztwie Krakowsk'em galicyi i w Wielkiem Ka. Krakowskiem c. k. Komisyje obwodowe do uwolnienia gruntowego sprawdzily w czasie do końca lutego 1856 r., 7459 zgłoszeń o 243,903 porzeczach.

Całkowicie zaspokojono 2790 zgłoszeń co do powinności, z funduszu krajowego mających się wynagrodzić, a odnoszących się do 2699 gmin i części gromadzkich; a 114,215 obowiązyanych a to kapitałem

19,463,659 zlr. 10 k.

przytem 2674 wyroków wygotowano.

Na wynagrodzenie za nienależnie odbywane powinności pod áce wyrachowano . . . 9566 zlr. 30<sup>7</sup>/<sub>s</sub> k.

na zaległości aż do

końca maja 1848 . . . . . 15,903 zlr. 5<sup>1</sup>/<sub>s</sub> k.

Dalej też Komisyje odbyły w tymże samym czasie 2009 zgłoszeń co do powinności za słusznem wynagrodzeniem ze strony obowiązyanych, zniszczonych, a odnoszących się; do 1508 gmin i części gromadzkich a 26,913 obowiązyanych a to kapitałem odcieżenia . . . . . 1,453,979 zlr. 79 k.

Na zaległości dziesięcienne . . . . . 136,391 zlr. 2<sup>3</sup>/<sub>s</sub> k.

wyrachowano.

Przytożem wygotowano 26,913 osobistych i gromadzkich wyroków, 6584 szczegółowych wykazów co do zaległości a 1280 głównych wykazów.

Z kapitału przez c. k. Komisyje obwodowe do odcieżenia gruntowego wynoszącego 20,917,638 zlr. 10 k. a przyznanego uprawnionym w I. instancyi przypada na miesiąc luty 1856 . . . . . 1,082,266 zlr. 40 kr.

C. k. ministryalna Komisyja do uwolnienia gruntowego ostatecznie przyznała w II. Instancyi w moim będącym uprawnionym w tym czasie do końca lutego 1856.

a) z zastrzeżeniem sądowego wykazu na zaliczkach kapitalowych . . . . . 3,828,000 zlr.

b) na zaliczkach procentowych w obligacjach państwa . . . . . 3,669,930 zlr.

c) na kapitalach odcieżenia i oswobodzenia . . . . . 19,215,473 zlr.

a potem na zaległościach za czas aż

do 15 maja 1848 . . . . . 13,678 zlr. 7<sup>1</sup>/<sub>s</sub> kr.

wreszcie na zaległościach dziesięcinnym

nych . . . . . 107,830 zlr. 28<sup>3</sup>/<sub>s</sub> k.

Z przyznanego kapitału przypada na miesiąc luty 1856 . . . . . 1,802,970 zlr. 10 kr.

Liczba prawomocnych wyroków wynosi jakoto:

2411 co do poddańczych powinności odnoszących się do 2477 gmin i części gromadzkich a 102,330 obowiązyanych—; dalej 23,143 wyroków co do powinności za słusznem wynagrodzeniem i oswobodzeniem zniszczonych, a odnoszących się do 1339 gmin i części gromadzkich a 23,143 obowiązyanych.

C. k. Dyre' cya funduszu grunta odcieżającego dała już wskazanie do kapitału i zaliczek procentowych d'a 1227 uprawnionych . . . . . 5,218,700 zlr.

do likwidowanych zaległości procentowych wedle obrachowania dla 605 uprawnionych 723,078 zlr. 41<sup>2</sup>/<sub>s</sub> k.

i do sum p. zostalych kapitalowych dla 129 uprawnionych . . . . . 1,722,032 zlr. 7 k.

przeto razem 7,663,810 zlr. 48<sup>2</sup>/<sub>s</sub> k.

a to w tym czasie aż do końca lutego,

na co nastąpiło dla stron wydanie z c. k. kass funduszów odcieżenia gruntowego . . . . . 7,467,580 zlr.

w 11,031 obligacjach państwa, a 31,452 zlr. 58<sup>4</sup>/<sub>s</sub> k. m. k. w gotówce.

(607)

## Edict.

[N. 2005.] Von k. k. Bezirksamte in Rzeszów werden nachbenante für das Jahr 1856 zur Stellung auf den Assentplatz berufenen Individuen aufgefordert, binnen 6 Wochen vom Tage der dritten Einschaltung dieses Edikts, in ihre Heimath zurückzukehren, oder ihre unbefugte Abwesenheit zu rechtfertigen, als sonst gegen dieselben nach der Bestimmungen des Allerhöchsten Patents vom 24. März 1832 verfahren werden müsste:

H. N. 80 Rakoczy Adalbert . . . Aus Drabinianka

„ 82 Lief Salanon . . . . . Aus Klęzany

„ 81 Strzempke Johann . . . . . Aus Krzywa

„ 89 Doruba Stanislaus . . . . . Aus Lukawice

„ 55 Fröhlich Wolf . . . . . Aus Malawa

„ 55 Schneeweis Leiser . . . . . Aus Malawa

„ 36 Maternia Johann . . . . . Aus Nichobrsz

„ 88 Janowski Gregor . . . . . Aus Olchowa

„ 48 Polec Nikolaus . . . . . Aus Pogwizdów

„ 44 Irem Moses . . . . . Aus Przybyszów

„ 81 Golarz Albert . . . . . Aus Ruskawieś

„ 100 Bialas Johann . . . . . Aus Rzeszów

„ 94 Hammer Benjamin . . . . . Aus Rzeszów

„ 807 Jakobi Naftali . . . . . „

„ 294 Kanczeger Aron . . . . . „

„ 12 Binder Leib . . . . . „

„ 72 Garfunkel Moses . . . . . „

„ 24 Schall Salamon . . . . . „

„ 278 Tomberg Isaak . . . . . „

„ 72 Garfunkel Markus . . . . . „

„ 134 Wichter Ansel . . . . . „

„ 273 Schönwetter Moses . . . . . „

„ 29 Stockmann Noe . . . . . „

„ 88 Seiden David . . . . . Aus Staromieście

„ 9 Uhlanowski Johann . . . . . Aus Swilcz

„ 45 Bak Sebastian und Lukas . . . Aus Sendz'szów

„ 184 Strzycki August . . . . . „

„ 93 Kupf'r Hersch . . . . . „

„ 86 Letzter Isaak . . . . . „

„ 114 Milch Selig . . . . . „

„ 129 Mandel Meses . . . . . „

„ 49 Baran Leiser . . . . . „

„ 118 Fabian Elias . . . . . „

„ 37 Kehl Markus . . . . . „

„ 152 Matbeyko Hiazinth . . . . . „

„ 119 Schreier Abraham . . . . . „

Table listing individuals from various regions like Riefensfeld, Eising Pinkas, Jakobik Johann, etc., with their respective districts.

## Einberufungs-Edikt.

Die nachstehenden vom Hause illegal abwesenden militärpflichtigen Individuen, und zwar:

Table listing military conscription notices with names like Simon Ciesielczyk, Herschl Schram, Josef Ramann, etc.

Large table of military conscription notices listing names and locations such as Michael Głodziński, Tomasz Tomkiewicz, etc.

Vom k. k. Bezirksamte Tuchów  
am 12. März 1856. (565-1-3)

## Einberufungs-Edict.

[N. 894.] Von Seite des k. k. Bochniaer Bezirksamtes werden die Rekrutierungspflichtigen Individuen als:

Table listing military conscription notices with names like Andreas Rojek, Martin Krul, etc.

hiemit vorgeladen, bis 10. April 1856 hieramts zu erscheinen und der Rekrutierungspflicht Genüge zu leisten, als im widrigen Falle gegen die Nichterschienenen nach den Gesetzen verfahren werden wird. — Vom k. k. Bezirksamte.

Bochnia am 8. März 1856. (502-1-3)

## Einberufungs-Edict.

[N. 828.] Von Seite des k. k. Bezirksamtes Fryszak werden die vom Geburtsorte unbefugte abwesenden Militärpflichtigen und zwar:

Table listing military conscription notices with names like Cieszyrna: Sabik vel Gaz Josef, etc.

den die vom Geburtsorte unbefugte abwesenden Militärpflichtigen und zwar:

Table listing military conscription notices with names like Fryszak: Klotz Simon, etc.

Table listing military conscription notices with names like Cieszyrna: Sabik vel Gaz Josef, etc.

## Beschreibung (598-1)

des nachstehenden im Sanflusse vorgefundenen Leichnams.

Um die Mitte des Monates August v. Jahres, wurde von mehreren Anassen des Ortes Rauchów im Lezaysker Bezirke des Krakauer Verwaltungs-Gebietes ein Sack im Saunflusse schwimmend bemerkt. Als dieselben den Sack aufgefunden und aufgeschnitten haben, fanden sie darin den Leichnam eines Mannes, etwa 40 Jahre alt, derselbe hatte ein volles Gesicht, längliches schwarzes Haar, einen kleinen schwarzen Schnurbart, war mittelstarker untersetzter Statur, und hatte am Leibe ein feines leinenes Hemd, an diesem Hemd war ein breiter Kragen, breite Ärmel mit schmalen Leisten an der Faust, — auch hatte er Hosen von besserer Leinwand, als die Bauern gewöhnlich tragen.

Alle Gerechts- und Sicherheitsbehörden werden ersucht die Auforschung bezüglich dieser Leiche in geeigneter zu veranlassen.

Vom k. k. Bezirksamte Przeworsk am 8. März 1856

## Edikt. (601-1-3)

[N. 628 civ.] Einberufung der Verlassenschafts-Gläubiger nach Samuel Freund von Przeworsk.

Vom k. k. Bezirksamte Przeworsk werden diejenigen welche als Gläubiger an die Verlassenschaft des am 19. Juli 1855 mit Testament verstorbenen Samuel Freund von Przeworsk eine Vorderung zu stellen haben, aufgefordert, bei diesem Gerichte zur Anmeldung und Darthnung ihrer Ansprüche am 19ten Mai I. J. Vormittag um 9 Uhr zu erscheinen, oder bis daher ihr Gesuch schriftlich zu überreichen; widrigens denselben an die Verlassenschaft, wenn sie durch Bezahlung der angemeldeten Forderungen erschöpft würde, kein weiterer Anspruch zustünde, als insofern ihnen ein Pfandrecht gebührt.

Vom k. k. Bezirksamte Przeworsk am 11. März 1856.

## Kundmachung. (564-1-3)

Bei dem k. k. Bezirksamte zu Makow, Wadowicer Kreises, ist für einige Zeit eine Konzept-Druckstellen mit einem Taggelde mit 1 fl. 20 xr. CM. erledigt, und kann sogleich angetreten werden.

Bewerber hierum haben ihre Fähigkeit zu dieser Stelle, und insbesondere ihre Fähigkeit im Konzeptfache judizieller Abtheilung nachzuweisen.

K. k. Bezirksamt Makow am 12. März 1856.

## Kundmachung

Vom Commando der Pferde-Reserve des k. k. 2ten Feld-Ärtill.-Regiments wird bekannt gegeben, dass am 26. März 1856 um 9 Uhr Vormittags am Podgorzer Platz mehrere Stück k. k. Dienstpferde plus Offeneri veräußert werden.

Krakau am 21. März 1856.

(618-1-3) Heinrich von Kempen, Hauptmann.

## Inseraty.

## BLUMENSAMEN

(in Sortiments à 15 Korn.) 1 fl.

42 Farben Englische Sommer-Lewkojen . . . . . 36 kr.

19 „ geistblumige und Zwerg-Lewkojen . . . . . 30 kr.

13 „ Herbst-Lewkojen . . . . . 45 kr.

13 „ Impatiens-Balsaminen Paeonien-Astern . . . . . 30 kr.

9 „ ganz neue französische Paeonien-Astern . . . . . 30 kr.

18 „ gefüllte Kugel-Astern . . . . . 24 kr.

18 „ gefüllte Kugel-Pyramiden-Astern . . . . . 24 kr.

16 „ gefüllte Kugel-Werg-Astern . . . . . 36 kr.

13 „ Zwerg-Bouquet-Pyramiden-Astern . . . . . 18 kr.

## Die Samenhandlung von Georg Pohl

Breslau Elisabethstrasse Nro 3.

Meinen Vornamen: „Georg“ bitte ich bei Bestellungen auszusprechen. (398-4-10)

## Chmielu

Cetnarów 20, z roku 1855 dobre

Lancuckich. Zgłoszenia się przyjmują p. Edward Nowakowski w Lancucie — a próbke tegoż chmielu, można w

widzieć w Krakowie w handlu żelaznym Pana K. Rutkowskiego.

(533-3)



**RACHUNEK**

Zakładu Opieki Najświętszej Panny za rok 1855.

Przychód.		Rozchód.	
złr.	kr.	złr.	kr.
9787	34	Płótno	1546 54
Odtarciwszy rozchód	9211 33	Robotnicom	5211 13
Zostaje		Robotnicom w małym zakładzie	300 .
z dniem 1 stycznia 1856	576 1	Pomieszczenie	450 .
Z tych rozdało się jako		Dozorczyni i służącej	306 .
kolendy robotnicom	300 .	Kapiony grunt	200 .
Pozostaje w kasie	276 1	Nici, bawełna	448 19
		Guziki i tasienki	39 48
		Perkal, batyst, tiul, muslin	275 .
		Różne naprawy w zakładzie	61 42
		Pranie haftów, cerata etc.	85 .
		Drzewo i świece	102 55
		Do kaplicy wydatki	13 54
		Pogrzyby, wyprawy dla robntnic	150 38
		2 do klasztoru 2 za mąż	20 .
		Stemple do drukowania haftów	20 .
		<b>Razem</b>	<b>9211 33</b>

**MAŁY ZAKŁAD za rok 1855.**

Dochód z teatru	1328 .	Utrzymanie 63 dzieci w małym zakładzie	5816 17
Roboty przez dzieci wykonywane	285 .		
Z zakładu Najś. Panny	300 .		
Dary dobroczynne	3903 57		
<b>Razem</b>	<b>5816 57</b>		

**RACHUNEK**

Szpitaliku małych dzieci za rok 1855.

Przychód.		Rozchód.	
złr.	kr.	złr.	kr.
159	17	Na restauracyą domu	306 25
Zostało 1go stycznia 1855		„ splatę długu	473 37
Od Magistratu lwowskiego datki roczny	500 .	„ odsetków od długu	58 43
Od Towarzystwa kredytowego	100 .	Utrzymanie chorych i służby, opał i światło	1600 .
Z datków dobroczynnych, między którymi obraz malowany przez JW. Turkułową	1985 58	Drobne wydatki	18 .
<b>Razem</b>	<b>2745 15</b>	<b>Razem</b>	<b>2456 45</b>
Potrąciwszy rozchód	2456 45		
Zostaje 31go grudnia 1855	288 30		

**Wydział lekarski.**

W ciągu roku 1855.	Liczba chorych			wzrostowi	wysokość w stopniach niepełniejszych	umiarło	zostało w kuracyi	umiarło zmarło po przyjęciu
	zostało z r. zeszł.	Przybyło	Razem					
	16	215	231	170	5	42	14	3

(604) W imieniu Dyrekcyi, *Jadwiga Sapieżyna.*

**Wohlgemeinter Wink!**

Die Unterzeichnete, welche während der letzten Jahre auf verschiedene Moden- und Muster-Zeitungen abonniert war, seit Neujahr aber die Stuttgarter Allgemeine Muster-Zeitung liest, glaubt vielen Damen einen wirklichen Dienst zu erweisen, wenn sie dieselben auf dieses wahrhaft vorzügliche und reich ausgestattete Album aufmerksam macht. — Nicht nur dass die Muster-, Schnitt- und Mode-Beilagen der Allgemeinen Muster-Zeitung bei weitem reichhaltiger als die ähnlichen Blätter sind, sondern hauptsächlich die Vielseitigkeit, der gute Geschmack der Dessins und Moden zeichnen dieses Journal vor allen anderen vortheilhaft aus. Die Schreiberin dieses, welche die Allgemeine Muster-Zeitung nur seit diesem Jahre liest und benützt, hat durch die Vergleichung mit den früher gehaltenen ähnlichen Blättern die feste Ueberzeugung gewonnen, dass die Allgemeine Muster-Zeitung das Beste und Gedeigste unter allen ist, und kann daher nicht umhin, diese ihre Ansicht zum Nutzen und Frommen noch vieler anderer Damen hier öffentlich auszusprechen. (602) Den 15. März. **M. S.**

So eben ist erschienen und zu haben: in der Buchhandlung D. E. Friedlein in Krakau **Die Kunst, in 14 Tagen Braut zu werden.** sichere Anleitung für unverheiratete Damen. Sechste, verb., verm. u. zuverlässige Auflage. Eleg. geh. nur 5 Ngr. (613)

**WYROBNIKA  
KAPELUSZY SŁONKOWYCH**

**I KWIACIARNIA**

**Rudolfa Morawskiego**

w Wiedniu (Kohlmarkt L. 278 i piętro),

poleca się niniejszym przy zbliżającej się wiosnie z swym znakomitym SKŁADEM kwiatów sztucznych wszelakich kapeluszy słonkowych (słonników) dla Pań, paniemek i dzieci, toż panamskich i florentyńskich dla mężczyzn i chłopców, dalej puzder na nie, a wreszcie wszelkich modnosc a to po cenach właściwych fabrycznych. (396-5-6)

**SŁONINA  
i INNE TLUSTOŚCI.**

Już dawniej ogłoszony, i laskawymi względami Szanownej Publiczności ciągle zaszczytany SKŁAD **TEUSZCZOW FLEISCHA i GOLDSCHMIEDTA** z Węgier przy ulicy Floryańskiej pod N. 521 przy Bramie istniejący, ma honor oznajmić, iż obecnie nadeszły świeże transporta tak tłuszczywi wiewprzych pod wszelką nazwą znanych, jakoto: węgierska biała słonina do topienia, wędzona słonina do jedzenia i topienia, paprykowa słonina do chleba i słonina do szpikowania, szmaliec, sadło młode, sadło stare, szynki wędzone w najlepszym gatunku, ozory wieprzowe wędzone, różne wędliny wieprzowe, śliwki suszone nadzwyczaj słodkie, bryndza świeża, salami w dobrych gatunkach. Wszystkie wymienione artykuły w gatunkach najlepszych sprzedawane będą tak hurtem jak i częściowo **po cenach najumiarkowańszych**, uprasza się zatem o dalsze laskawe względy, przy zapewnieniu punktualnej usługi. — Kraków 28 lutego 1856. **Henryk Fleisch i Goldschmidt z Węgier.**

**SPECK**

und andere Fettwaaren Handel. Die schon früher bekannt gegeben, bis jetzt mit gültigem zahlreichen Zuspruch beehrte **FETTWAAREN NIEDERLAGE von Fleisch & Goldschmidt** aus Ungarn in der Florianer Strasse N. 521 am Thore, erlaubt sich die ganz ergebene Anzeige, dass sie **neuerdings bedeutende Transporte** von Fettwaaren in allen Sorten: **weisses Kochspeck, geräucherter Speck, paprikirter Speck zum Brod, frisches Speck zum spicken, Schweinfett Schmalz, frisches Schmeer, altes Schmeer, frische Schinken bester Qualität, geräucherte Zungen, verschiedenes geräuchertes Fleisch Pflaumen, frische Brindserkäse, echt ungarischen Salami bester Qualität**, sich mit allen diesen Artikeln in vorzüglichster Güte sowohl in Parthien als vereinzelt zu den **billigsten Preisen** unter Zusicherung der promptesten Bedienung Einem verehrten hiesigen und auswärtigen Publikum zur geneigten Abnahme empfiehlt. Krakau den 28 Februar 1856. **Heinrich Fleisch et Goldschmidt** Händler aus Ungarn. (465-7-15)

**Warnung u. Entgegnung.**

Im „Czas“ vom 4. März 1. J. N. 53 machte Herr Josef Stojalski Namens der Fürstin Auguste Montleart eine angelegliche Widerrufung meiner Bevollmächtigung als Verwalter der Hälfte der Güter Landskron, Izdebnik und Myslenice bekannt. Ich sehe mich bemündigt in Entgegnung auf diese Kundmachung hiermit allgemein bekannt zu geben, dass ich diese Güter nicht im Namen der Fürstin Auguste Montleart, sondern bloss im Namen und als Bevollmächtigter des Herrn Julius Fürsten Montleart gemäss der Ehepakt und des Testamentes nach Maria-Christina Fürstin Montleart lebenslänglichen über den erwähnten Gütern auch pfandrechtlich versicherten Fruchtessers dieser Güter, verwalte, daher die Fürstin Auguste Montleart eine solche ihr nicht zustehende Verwaltung nicht widerrufen kann. Ich warne daher Namens meines Machtgebers Jedermann, der Zahlungen an die herrschaftlichen Renten der obigen Güter zu leisten hat, vor allen ähnlichen Demonstrationen der Fr. Fürstin Auguste Montleart, mögen solche durch öffentliche Blätter oder auf irgend eine Art kundgemacht werden, da solche Ansprüche der Fr. Fürstin, insolange das lebenslängliche Frucht-gensrecht meines Machtgebers des Hrn. Julius Fürsten Montleart nicht durch gerichtliches Urtheil aufgehoben werden wird, ganz grundlos und nichtig sind, um so mehr, als selbst das k. k. Tarnower Kreisgericht ihr die Übergabe der Mitverwaltung obiger Güter bereits mit Beschluss vom 28. November 1855. Zahl 1475—1996 verweigerte. Schlüsslich behalte ich meinem Machtgeber sämtliche Ersatzrechte gegen die Fr. Fürstin Auguste Montleart oder die ihren Aufrufen allenfalls folgenden Zahlungspflichtigen für jeden aus Anlass der im Czes Nr. 53 eingerückten, das Gepräge einer Störung der Besitz- und Verwaltungsrechte des Herrn Julius Fürsten Montleart an sich tragenden Ankündigung entspringen können Schaden vor. (575—3.) **Heinrich Siegler von Eberswald.**

Nadszedł do handlu **ALOJZEGO SCHWARTZ** transport najnowszych **KAPELUSZY MĘSKICH** oraz **zarzutek i mantylek** paryskich. (577) (2-4)

**POHLA (6-10)**  
nowe obrzymie **BURAKI PASTEWNE**

(pruskimi fantami 1 złr.; za pruski cetnar 110  $\frac{1}{2}$  100 złr.) Zrobił sobie zadanie, iżby z buraków pastewnych przy równym zachodzie otrzymać plon więcej niż trzy razy większy. Doświadczono i stwierdzono przez król. pruską ziemianko-gospodarczą Akademię w Eldena, a o tém pisze dyrektor tejże pan F. Fühlke w *Archivum elden-skim prób i doświadczeń ziemiankich* r. 1854 str. 95 i 96 w ten sens: **„Obrzymie buraki pastewne Pohla są w każdym względzie** wysokocennym zbożaniem w swoim rodzaju, mają one tęgą miąższ; ziarna wydają na głęboko uprawionej roli bulwy do 20  $\frac{1}{2}$  wagi, której to wielkości sam ich sobie sprowadziłem. Według mego doświadczenia ten nowy pastewny burak wydaty: na morgu 400—450 a nawet 500 cetnarów buraków. Daje się on na odosobnionem miejscu bardzo dobrze i stale chodować. Siałem ziarna, wtykałem sadzonki, i w obu razach wyborne otrzymały skutki itd. **Biała angielska zielono-czuprynowata obrzymia marchew** (oryginalne nasienie) do 8  $\frac{1}{2}$  ciężka, prosta. Z Anglii sprowadzona gdzie do wyrobu spirytusu prawie całkiem ziemniaki (perki) zastąpiła. Szczególniej przydatna na paszę dla koni, owiec, za funt 1 złr. 15 kr. **Nasienie kapusty wielka, biała, późna funt 4  $\frac{1}{2}$   $\frac{1}{2}$  fl. nadzwyczaj wielka 6 „ jako i wszelkie gospodarzo-ziemiankie jarzyny i nasiona kwiatów doświadczonej siły nasiennej. Z targowni nasion **Jerzego Pohla** w Wroclawiu (Elisabethstrasse N. 3). Uprasza się aby przy obstarunkach, dla uniknienia zablamuczeń, moje imię Jerzy (Georg) wypisywać.**

**Niniejszym polecam szan. pp. gospodarzom**  
**HANDEL MÓJ**  
zaopatrzony w wszelkie świeże i w najlepszym gatunku **NASIONA jarzyn, traw, kwiatów** i innych roślin ekonomicznych. **Cenniki** tychże udzielają się bezpłatnie. **Kazimierz Rutkowski**, utrzymuj cy handel żelazny, norymberski i skład nasion w Krakowie w głównym Rynku przy alicy Sienniej w domu N. 15. (203-11-12)

**Cin Ekonom!**

Aus k. k. S-hlesien gebürtig 29 Jahre alt, ledig, katholisch, der die k. k. landn. Akademie in Ung. Altenburg im Jahre 1852 mit guten Erfolg absolviert, bei den besten O-ekonomien-Schlesiens durch 8 Jahre seine Praxis im Oekonomie und Rechnungsfache und technischen Betriebszweigen genoss der polnischen Sprache mächtig ist, wünscht seine Dienst beim Fürst Lippe Schaumburg in Slavonien wegen den um gesunden climatischen Verhältnissen zu verlassen, und einen in Gallizien anzunehmen. Geehrte Anträge bitte man portofrei unter den Adresse H. A. W. poste restante Slatina pr. Essek in Slavonien einzusenden. (421-3)

macht dem P. T. Publikum bekannt, dass mit Begiane des Monats März das Waschen und Überarbeiten der Damenstrophhüte bei ihr eingerichtet ist, und dass gleichzeitig nach unternommener Reise ins Ausland bei derselben die neuesten Pariser u. Wiener FRÜHJAHR-DAMENPUTZARTIKEL eintreffen. Sławkower Gasse N. 375 im ersten Stoeke. (458—3)

**Pewna osoba** mająca kilka tysięcy złr. życzyłaby sobie ulokować je, a przez zastaw wziąć w dzierżawę jaki folwark, albo też lokując owe pieniądze u jakiego właściciela, przyjąć u niego obowiązek Leśniczego. Bliższą wiadomość powziąć można w Wieliczce pod adresem: L. K. (616-1-3)

Za c. k. austr. najwyższym przywilejem, król. bawar. i król. prus. najwyż. aprobacją.

**DOKTORA HARTUNGA**  
UPRZYWILEJOWANE

**środki do rośnięcia włosów**

przez swą doświadczoną dzielną skuteczność i taniosc, odróżniają się korzystnie, od rozmaitych zalecanych Makassar łopiano-korzennych i wielu innych olejków i pomad na włosy, że ich kompozycja, na niemożliwych do przekładania, stósownych naturalnych podstawach spoczywa i gdy w zakresie racjonalnych środków do rośnięcia włosów żadna skuteczniesza składnia nad te nie istnieje; one to są szczęśliwym wypadkiem wieloletniego badania, wielokrotnych doświadczeń i próby, o których to wartości i pewności jest ja-wnym ogłosz zeznań najznaczniejszych uczonych ludzi, tak dalece, że te oba, w swych skutkach naprzemian uzupełniających, z wszelką sumiennoscą zalecone być mogą, jako to:

**DOKTORA HARTUNGA**  
**POMADA Z ZIÓŁ**  
(w opieczętowanych i w szkle ostępowanych tygielkach po 50 kr. mk.)  
do ożywienia i wzbudzenia porostu włosów, — i **DOKTORA HARTUNGA**  
**Z KORY CHINY OLEJEK**  
(w opieczętowanych i w szkle ostępowanych fiaskach po 50 kr. m. k.)  
do konserwowania i upiękniania włosów.

Wewnętrzna wartość Dra Hartunga środków do rośnięcia włosów, pomija każde szczególne pochwały, jedna tylko mała próba jest dostateczną do nabycia przekonania o stósownosci i wyborsności tych użytecznych środków — prospekta i opis sposobu używania tychże udziela się bezpłatnie. — Środki zaś sprzedają się jedynie tylko dla **Krakowa u Józefa Bartla**, podobnież w **Andrychowie** u Wojciecha Zawilskiego, w **Białej** u Józefa Bergera i Kar. Demskiego, w **Bochni** u p. Niedzielskiego, w **Brodnach** u Neumanna Kornfelda, w **Busku** u aptekarza Piotra Nestorowicza, w **Czerniowcach** u Ign. Schnireh, i Th. Zachariasiewicza, w **Dembicy** u aptekarza Ferdynanda Herzoga, w **Dobromilu** u Ludw. Steleryka, w **Dynowie** u aptekarza Feliksa Baranieckiego, w **Gorlicach** u Ignacego Lukaszewicza, w **Gurahumorz** u Karola Laisera, w **Jarosławiu** u Ign. Bajana, w **Jaśle** u braci Podgórskich, w **Kentach** u aptekarza Joh. Jarschela, w **Kołocei** u S. Wieselberga, w **Komarnie** u aptekarza Aleks. Emperle, w **Lancuciu** u Ant. Swobody, **Lwowie** u Wdowy Willmannowej, w **Lisku** u Adama Borejko, w **Przemyslu** u Edw. Machalskiego, w **Przeworsku** u aptek. Franc. Kuhna, w **Myslenicach** u Jakuba Dziegielowskiego, w **Neumarku** u Karola Laura, w **Rzeszowie** u Igu. Schaittera, w **Sadagórze** u aptekarza Aleksandra Grabowitza, w **Samborze** u J. Rosenheima, w **Sanoku** u Jana Jaklicza, w **Sędziszowie** u Jana Kownackiego, w **Sniatynie** u Marcellego Niemczewskiego, w **Stanisławowie** u aptekarza Jana Tomanka, w **Tarnowie** u Jos. Jahn, w **Tarnopolu** u Marcina Skliifki, w **Wadowicach** u Schwarca i Heineza, w **Wieliczce** u F. Charskiego, w **Zaleszczykach** u Józefa Kodrębskiego i spółki, w **Zloczowie** u Andrzeja Gottwalda. (733-11-12)

**CUKIERNIA W IWONICZU**  
w innym jak w latach zeszłych lokalu umieszczona, z prawem wyszynku wódek słodkich, kawy i herbaty, z bi-la dem, stolikami do gry i innym odpowiedniem umeblowaniem, jest na porę kąpielową tegoroczną do wypuszczenia. PP. przedsiębiorcy zechcą się wcześniej zgłaszać do Zarządu wód mineralnych w Iwonczu — ostatnia poczta Miejsce. (566-2-6)

**DOM**  
murowany na przedmieściu przy ulicy Długiej położony, którego tyły wychodzą na przecznicę Biekupia, jest z wolnej ręki pod korzystnymi bardzo warunkami do sprzedania, bliższa wiadomosc u właściciela na Piasku pod L. 74 gm. VII. zamieszkałego. (473-3)